

„Progress 2” oddzielił się od zespołu orbitalnego

Towarowy statek transportowy „Progress-2” oddzielił się wczoraj od radzieckiego zespołu orbitalnego „Salut 6 — Sojuz 29”.

Program wspólnego lotu kompleksu „Salut 6 — Sojuz 29 — Progress 2” trwający 25 dni został zakończony. „Progress-2” przywrócił na orbitę okołoziemską zapasy paliwa i wyposażenia dla załogi „Sojuz-29”. Statek transportowy nie wróci na Ziemię lecz spłonie w gęstych warstwach atmosfery. (PAP)

3,5 mln ton radzieckiej rudy



Minęły właśnie dwa lata od chwili, gdy z granicznej stacji Medyka wyruszył do Huty „Katowice” pierwszy pociąg z radziecką rudą. Od tego czasu z największego w kraju ładowego „portu” Żurawicy — Medyka — Boguszowa wysłano dla „Katowic” 3,5 mln ton wysokiej jakości rud i koncentratów żelaza, pochodzących z Krzywego Rogu.

Zespół okrętów polskiej marynarki przebywa w Danii

Wczoraj do Kopenhagi przybył z 4-dniową wizytą oficjalną zespół okrętów marynarki wojennej PRL. W skład zespołu wchodzi okręt flagowy marynarki wojennej, niszczyciel rakietowy „Warszawa” oraz dwa trałowce ORP „Zbik” i ORP „Delfin”. Zgodnie z morskim ceremoniałem wojskowym dowódca zespołu, komandor dypl. Marian Sucharzewski złożył wizytę w ambasadzie PRL w Danii, Komendzie Rejonu Wojskowego obejmującego obszar Kopenhagi, nadburmistrzowi stolicy Danii i komendantowi kopenhaskiej bazy morskiej królewskiej marynarki wojennej Danii. (PAP)

Przy nowym browarze w Kobylempolu powstanie także słodownia

Nowo powstający browar w Kobylempolu pod Poznaniem zaplanowany był wraz ze słodownią, która ma duże znaczenie dla zapewnienia rytmicznych dostaw surowca do produkcji piwa. Początkowo przewidywano jednak termin realizacji tej inwestycji.

W tych dniach okazało się, iż niebawem nowy browar otrzyma w swoim sąsiedztwie słodownię. Decyzję w tej sprawie podjęła Komisja Planowania przy Radzie Ministrów, powołując też inwestorowi — Zakładom Piwowarskim w Poznaniu — niezbędne limity. Zaprojektowano również projekt słodowni.

Termin jej budowy jest krótki, bo ma ona przyjąć do przerobu pierwszy jęczmień ze zbiorów roku 1981. Produkcja będzie docelowo około 50 000 ton słoju rocznie. Wystarczy to na zaspokojenie potrzeb w Kobylempolu i innych browarach Wielkopolski oraz na eksport.

P. Jaroszewicz i E. Babiuch na polach Gorzowskiego i Poznańskiego

Uznanie dla ofiarnej pracy żniwiarzy

Członkowie Biura Politycznego KC PZPR — premier Piotr Jaroszewicz i sekretarz KC Edward Babiuch przebywali wczoraj w województwach gorzowskim i poznańskim, interesując się głównymi problemami rolnictwa oraz przebiegiem zbioru zbóż.

Wizytę u poznańskich żniwiarzy rozpoczęto od pola Zbigniewa Mencwela we wsi Rozbitek w gminie Kwilcz. Goście wraz z gospodarzami województwa poznańskiego — I sekretarzem KW PZPR Jerzym Zasada i wojewoda Stanisławem Cozasiem oglądali zbiór jęczmienia jarego kombajnem SKR Kwilcz, z której usług korzysta corocznie gospodarstwo specjalistyczne rolnika, nastawione na chów trzody chlewnej. Gospodarz chowa na 16 hektarach 120 sztuk trzody chlewnej, sprzedając rocznie po 800 kg żywca z hektara. Młody rolnik jest znanym działaczem społecznym, sołtysiem wsi Rozbitek i radnym gminnym.

Premier i towarzyszące mu osoby interesowali się planami zbóż w gospodarstwie rolnika, który na słabych glebach osiąga dobre wyniki.

W gospodarstwie Rozbitek, należącym do Kombinatu PGR Kwilcz — rozległe łany jęczmienia. W polu pracowało 7 kombajnów, przyczepy zbierające i dokonywano natychmiast podorywki. Meldunek o brygadowym systemie zbioru plonów złożył gościom kombajnistą Feliks Wojtaszek.

Premier pytał o warunki pracy, wyposażenie techniczne Kombinatu Kwilcz, mającego 11 000 hektarów ziemi. Informacji udzielił: dyrektor kombinatu Jan Adamczak i dyrektor naczelny PGR w Poznaniu Jerzy Małek. Żniwa w Kombinacie Kwilcz dzięki zastosowaniu systemu brygadowego przebiegają sprawnie. Zaczęto je od zbioru jęczmienia jarego. Dotkliwa susza sprawiła



Na zdjęciu: podczas pobytu na polu we wsi Rozbitek. Fot. — Z. Ceglarek

że wszystkie zboża dojrzewają niemal równocześnie. Na swoją „kolejkę” czeka już pszenica ozima.

Na temat technologii zbioru słomy wywiązała się rozmowa na kolejnym, 25-hektarowym polu jęczmienia jarego w

Dokończenie na str. 2

SPORT

PILKA NOŻNA
I LIGA
LECH — POLONIA 2:0
II LIGA
WARTA — LECHIA 1:3
MAŁAPANEW OZIMEK — OLIMPIA 3:0
Szczegóły na str. 4.

A. Sadat oskarżony o zdradę

Niezwyczajny trybunał świata arabskiego

Niezwyczajny proces rozpoczął się we wtorek w stolicy Iraku, Bagdadzie. Oskarżonym jest prezydent Egiptu, Anwar el Sadat. Otwierając rozprawę prezes trybunału, Soltan el Shaoui, oświadczył wobec zgromadzonych: „Oto sądymy Anwar el Sadata za zdradę stanu. Sądymy go w imieniu Allah’a i w imieniu całego narodu arabskiego. Jest to proces numer jeden, wydarzenie

bez precedensu w historii narodu arabskiego. Można go porównać jedynie z trybunałem Russella”. Następnie prezes trybunału stwierdził, że wobec niestawienia się oskarżonego mimo kilkakrotnych oficjalnych wezwań na rozprawę, wypowiedzianych na konferencji prasowej jak i przekazanych ambasadzie Egiptu w Irak — proces będzie się toczył zaocznie i publicznie.

Jutrzejszy „GŁOS WIELKOPOLSKI”
ukaze się
na 3 dni
w objętości
12 stron
W wydaniu m. in.:
● Kolumna „W kręgu literatury”, na której polecamy rozmowę z Arkadym Fiedlerem
● Kolejna pozycja z cyklu „Życiorysy współczesne”
● Wywiad na temat polskiej kultury w świecie
● Wyjaśnienie zagadki kórnickich denarów
Ponadto: felietony ▲ listy czytelników ▲ humor i rozrywka.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko
W NRD żniwa w pełni
Sprzyjające warunki atmosferyczne w NRD spowodowały duże nasilenie prac polowych. W całym kraju żniwa w pełni. Dotychczas przeprowadzono je na obszarze 650 000 ha (co stanowi czwartą część całego arealu zbóż w całym kraju). Trwają także prace przy zbiorze rzepaku. Sprzątnięto go już z 22 tys. ha, co stanowi około 18 procent zasianego arealu.
Najbardziej zaawansowane są prace żniwne w okręgu Rostock i w południowej części kraju, gdzie w zasadzie zebrano w całości żyto, jęczmień jary i rzepak.
Porozumienie Bulgaria - Kuba
Agencja BTA informuje, że Bułgaria i Kuba zawarły porozumie-

Algierscy parlamentarzyści zakończyli pobyt w Polsce

Wczoraj zakończyła wizytę w Polsce delegacja Ludowego Zgromadzenia Narodowego Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, na której czele stał przewodniczący zgromadzenia — Rabah Bitat.

Na warszawskim lotnisku Okęcie delegację pożegnał marszałek Sejmu Stanisław Gucwa wraz z grupą posłów.

Obecny był ambasador Algierii w Polsce — Ali Abdal-laoui.

Podczas pobytu w Polsce parlamentarzyści Algierii przeprowadzili rozmowy z przedstawicielami życia państwowego i gospodarczego kraju, których głównym tematem były możliwości dalszego rozwoju stosunków i współpracy między obu krajami. Delegacja odbyła podróż po Polsce, podczas której przebywała na Wybrzeżu Gdańskim oraz w województwach: bielskim, katowickim i opolskim, gdzie zapoznała się z rozwojem polskiego przemysłu i rolnictwa.

Jak oświadczył dziennikarzem PAP i Polskiego Radia na zakończenie wizyty członek delegacji, przewodniczący Komisji Planu i Finansów Ludowego Zgromadzenia

Narodowego Algierii Abdelkader Zaibek — celem wizyty było zacieśnienie przyjaźni łączącej Polskę i Algierię. Oba narody łączą tradycje walk wyzwoleniczych: w Polsce — przeciwko faszyzmowi, a w Algierii — przeciwko kolonializmowi. Nasze kraje, powiedział, przylegają do siebie drogą rozwoju, której celem jest dobrobyt narodu.

A. Zaibek stwierdził, że deputowani Algierii są pod wrażeniem wielkiego rozwoju społeczno-gospodarczego Polski, jaki nastąpił w okresie powojennym a zwłaszcza w ostatnich latach. Mieliśmy okazję przekonać się — powiedział — że polski przemysł opanował w wielu dziedzinach nowoczesną technologię, a wiele jego wyrobów uzyskało wysoką jakość światową.

Mówiąc o perspektywach rozwoju stosunków i współpracy polsko-algierskiej deputowany Ludowego Zgromadzenia Narodowego Algierii podkreślił, że istnieją duże możliwości dynamizowania tej współpracy i rozszerzania jej na nowe dziedziny. (PAP)

Koncentracja kapitału w RFN

Rządowa komisja ds. monopolu w RFN przedłożyła ministrowi gospodarki Lambsdorffowi sprawozdanie, w którym podkreśla, że banki zdobywają coraz większe wpływy w ekonomii narodowej. Sprawozdanie opowiada się za podjęciem odpowiednich kroków zaradczych.

Przewodniczący komisji, Ernst Joachim Mesmaecker stwierdza, że w radach nadzorczych na 75 spośród 100 największych koncernów zachodnoniemieckich, 179 miejsc przypada na członków dyrekcji banków. 102 z tych miejsc zajmują przedstawiciele 3 największych banków zachodnoniemieckich. Banki są właścicielami ponad 5 procent udziałów w 30 wielkich koncernach i 25 procent akcji w 11 innych.

Członkowie komisji musieli w swoich badaniach opierać się głównie na raportach przedstawionych w roku 1974 przez 100 największych towarzystw akcyjnych RFN, ponieważ

banki odmawiają aktualnych informacji. Informacji odmówiły także liczne koncerny.

Boński korespondent PAP, Jan Prejzner pisze na marginesie raportu komisji, że koncentracja kapitału w RFN postępuje naprzód, mimo kontroli specjalnego organu, mającego m. in. nadzorować sprawę fuzji przedsiębiorstw. Charakterystyczne są dane świadczące o postępującej koncentracji przemysłu w ciągu ostatnich 10 lat: w roku 1967 zarejestrowano 65 fuzji wielkich przedsiębiorstw prywatnych, w roku 1972 — 269, w roku 1977 — 554. Ubiegły rok był pod tym względem rekordowy. Wiele dzienników w RFN podkreśla, że koncentracja przedsiębiorstw umacnia i tak już bardzo silne koncerny, co z kolei prowadzi do ograniczenia wolnej konkurencji. Połączone ze sobą koncerny dyktują ceny w sposób monopolistyczny, niezależnie od podaży i popytu. (PAP)

Własne parlamenty dla Szkocji i Walii

Decentralizacja zarządzania Wielką Brytanią

Rząd brytyjski uzyskał zgodę królewską na realizację programu decentralizacji zarządzania państwem, zawartego w dwu ustawach o tzw. dewolucji, które dotyczą Szkocji i Walii. Aprobata królewska jest wprowadzaniem reformy konstytucyjnej państwa na skalę nie notowaną od stu lat.

Ustawy o dewolucji przewidują powołanie zgromadzeń narodowych w Szkocji i Walii. Parlamenty te będą miały

prawo do podejmowania samodzielnych decyzji w niektórych sprawach wewnętrznych dotyczących obu prowincji, np. gospodarki mieszkaniowej, oświaty czy opieki zdrowotnej.

Rządowy program zmian w zarządzaniu Szkocją i Walią jest reakcją na renesans celtyckiego nacjonalizmu w obu tych prowincjach.

Przedstawione projekty zmian w zarządzaniu państwem brytyjskim pozostawiają na uboczu Irlandię Północną, która miała do niedawna dość szerokie uprawnienia samorządu wewnętrznego. (PAP)

Francuskie próby nuklearne
Na konferencji prasowej w Canberze rzecznik australijskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych zakomunikował, iż Francja przeprowadziła w tym roku na atolu Mururoa (Ocean Spokojny) cztery podziemne wybuchy nuklearne. Ostatnia z tych prób została dokonana 26 lipca.
Spada wartość dolara
Dolar amerykański bije wciąż własne rekordy spadku kursu. Na międzynarodowej giełdzie w lutym w Tokio za jednego dolara płacono wczoraj rano zaledwie 184,6 jena, podczas gdy poprzedniego dnia stosunek kursów obu walut wynosił 1:187,9.

od GŁOSU

Lato, gdy przyjdzie — co z nim zrobić?
To w staropolskim stylu (za Mikołajem Rejem) wyrażone pytanie stało się od kilku dni aż nadto aktualne — aktualnie — aktualnie. Odpowiedź na nie wbrew pozorom nie jest oczywista. Uroki lata, które słoneczną falą ciepła uszczęśliwiają nas ogarnęło, nie dla każdego i nie w każdym miejscu jednakowo pogodnie niosą nastroje.

Wypoczynający na urlopach i wczasach mówią: „Mamy szczęście, trafiło nam się wreszcie prawdziwe lato”. I dobrze. Wróć opaleniu, nabiorą nowych sił do codziennych zadań na powszednie, pracowite dni. Tym zaś, którzy na miejscach pracy zostali, niejednokrotnie wyrażamy uznanie za sprawną, ofiarną pracę. Trud to przecież nie zwyczajny, gdy upalnie niż pokazuje termometr w cieple robi się w fabrycznej hali, gdy gorąco i duszno jest przez dzień cały w najprzestronniejszych, nawet sklepach, gdy trudzącym się na żniwnych polach po zalewawość. Nie zawsze można, a i nie wszędzie jeszcze dość starać się do tego, aby ochłodzić to upalne od niedawna polskie lato. Lecz nie ma chyba powodów do narzekania.

Słońce — nigdy za wiele. Nie żałujemy go dzieciom na koloniach i wakacyjnych obozach, sami też, korzystając z wolnych chwil (najbliższa wolna od pracy sobota stwarza dodatkową okazję), podążamy do lasów i nad wodę. Pojawiające się jednak ciągle komunikaty o wypadkach utonięciu w kąpielni i ostrzeżenia o zagrożeniach pożarem każą wszakże pamiętać wciąż o tym, że nawet w najpiękniejszy czas trzeba być ostrożnym, przeczornym, rozważnym.

Badamy słonecznie bezpieczeństwo tego lata!

KOS

Przychody pieniężne ludności nadal wyższe od przyrostu towarów na rynku

Zatrudnienie i fundusz płac głównymi elementami racjonalnego gospodarowania

Wyniki gospodarze I półrocza br. mogłyby być znacznie lepsze, gdyby ściślej przestrzegano dyscypliny płacowej, a w polityce zatrudnienia stosowano bardziej racjonalny rachunek ekonomiczny.

Dane wykazują, że w dalszym ciągu przychody pieniężne ludności rosną szybciej od dostaw towarów na rynek. Gdyby ta sytuacja utrzymała się nadal, osiągnięcie i utrzymanie równowagi rynkowej byłoby bardzo trudne. Nasza polityka społeczna przewiduje systematyczny wzrost wynagrodzeń, ale ma to sens tylko wówczas, gdy za zarobione pieniądze możemy kupić więcej i to dobrego towaru. Warunkiem tego jest znacznie większa od obecnej wydajność pracy na każdym stanowisku i ogólne zmniejszenie kosztów wytwarzania.

Dlatego też istotnym zadaniem, jakie stoi przed nami w II półroczu br. jest dalsze racjonalizowanie zatrudnienia i zwiększenie gospodarności w dysponowaniu funduszem płac. Planowany do końca roku wzrost zatrudnienia i funduszu płac może być przeznaczony jedynie na powiększenie społecznie pożądanej — a więc nie każdej — produkcji rynkowej lub na eksport.

Wydatkowanie funduszu płac powinno w każdym przypadku wychodzić od zasady odpłacania rzeczywistych wyników pracy.

Istnieje cały system weryfikacji w dziedzinie weryfikacji nowych pracowników i w zakresie gospodarki funduszem płac — łącznie z kontrolą bankową, a pomimo to w wielu przedsiębiorstwach wystąpiły w I półroczu br. zjawiska niegospodarności.

Pozytywne rezultaty mogą być osiągnięte nie tylko poprzez lepsze stosowanie instrumentów kontroli i konsekwentne egzekwowanie odpowiedzialności za przestrzeganie obowiązujących przepisów, lecz również poprzez polityczno-ekonomiczną edukację kadry kierowniczej zakładów.

Trzeba zdawać sobie sprawę, że każdego roku musimy dać pracę przede wszystkim absolwentom szkół wszelkich typów, a i z tego, że pierwszeństwo w otrzymywaniu nowej kadry mają zakładowe i priorytetowe budowy.

Wyższa wydajność wiąże się z warunkami pracy. Dlatego niezbędne jest ciągłe działanie na rzecz poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy, na rzecz lepszej organizacji pracy i wypoczynku. W wszystkich tych sprawach potrzebne są bieżące kontakty kierownictwa zakładów z aktywnym robotniczym, a także z władzami nadziedzicznymi i terenowymi.

W II półroczu br. nie można dopuścić do powstania relacji: płace — zatrudnienie — wydajność, które zagroziłyby pełnemu wykonaniu tegorocznych zadań społeczno-gospodarczych. (PAP)

Zabiegi rządu libańskiego o unormowanie sytuacji w kraju

Rząd libański nawiązał wielostronne kontakty dyplomatyczne, zabiegając o pomoc w unormowaniu sytuacji w południowej części kraju. Wyśiłki władz centralnych zmierzające do przejęcia kontroli nad tym terytorium są torpedowane przez prawicę chrześcijańską, popieraną politycznie i wojskowo przez Izrael. We wtorek oddział nowo utworzonej armii libańskiej został zatrzymany ogniem sił prawicowych w wiosce Kaukaba, w pobliżu granicy z Izraelem.

Agencja France Presse, powołując się na międzynarodowe źródła w Bejrucie, pisze, iż rząd libański zamierza wystąpić o zwołanie Rady Bezpieczeństwa, jeśli jego starania dyplomatyczne nie przyniosą konkretnych wyników. Obecność armii libańskiej w południowej części tego kraju gwarantują rezolucje 425 i 426 uchwalone przez Radę Bezpieczeństwa w marcu br., kiedy to zebrała się ona w związku z agresją wojsk izraelskich na Liban. (PAP)

Katastrofa kolejowa w CSRS

Agencja CTK informuje, że 1 sierpnia w późnych godzinach wieczornych doszło do katastrofy kolejowej na trasie między stacją Prosenice i Diagonice (w północnych Morawach). Wykoleiło się 5 wagonów pociągu pociągowego. W katastrofie zginął 1 pasażer, 16 rannych przewieziono do szpitala. Powstałe straty ocenia się na około 3 mln koron.

Przyczyny katastrofy bada specjalna komisja Ministerstwa Transportu i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. (PAP)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

4, 5, 20, 23, 35

LOSOWANIE II

14, 23, 24, 25, 32

Końcówka banderoli 1527

„Express-Lotek”

12, 13, 16, 31, 44

Gratulacje H. Kissingera dla... pracownika wywiadu kubańskiego

Dużą sensację na świecie wzbudziło ujawnienie się pięciu pracowników kubańskiego wywiadu, którzy przeniknęli do szeregów amerykańskiej agencji wywiadów CIA. Wystąpili oni po raz pierwszy jako „świadkowie” przed zorganizowanym w Hawanie, w ramach XI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, trybunałem międzynarodowym, który sędzi zbrodnie imperializmu m. in. w Wietnamie.

Pracownicy kubańskiego wywiadu podali konkretne fakty, dotyczące kilku z kilkudziesięciu ogółem zaplanowanych przez CIA za machów na życie Fidela Castro, jak również szczegóły operacji CIA na Kubie o charakterze ter-

rorystycznym lub sabotażowym. Szczególną rolę w kapitalnym oklepieniu CIA — jak to określiła agencja Associated Press — spełnił Nicolas Alberto Sirgado, który przez 10 lat pozornie pracował dla CIA na Kubie, w rzeczywistości przekazywał amerykańskiemu wywiadowi dobrze spreparowane dezinformujące dokumenty i dane Sirgado utrzymywał kontakty z CIA (m. in. podczas swych podróży do krajów Europy zachodniej), gdzie szkolono go w różnych

technikach szpiegowskich CIA poddała go kilkakrotnie testom na prawdziwość za pomocą osławionego „wykrywacza kłamstw”. Praca Sirgado dla CIA została tak znakomicie upozorowana przez wywiad kubański, że w 1978 roku wysokiej rangi funkcjonariusz amerykańskiej centrali, występujący jako „pułkownik Frank” wręczył Kubańczykowi specjalny list z gratulacjami od ówczesnego sekretarza stanu USA — Henry Kissingera. (PAP)

5 osób zginęło * 33 ranne

Zderzenie pociągów pod Warszawą

1 sierpnia o godz. 21.50, między stacją Modlin i Nasielsk, pociąg osobowy relacji Elk — Warszawa najechał na koniec zatrzymanego na szlaku pociągu pociągowego z Olsztyna do Warszawy. W wyniku zderzenia pięciu pasażerów poniosło śmierć, 33 rannych przebywa w szpitalach warszawskich oraz w Nowym Dworze Mazowieckim i w Działdowie, gdzie odciono ich troskliwą opieką lekarską.

Informacji o stanie zdrowia rannych udziela kolejowa służba zdrowia. Telefony miejskie: 19-04-52, 18-33-33 lub 18-33-75 oraz kolejowe: 28-33, 26-028 w Warszawie. (PAP)

Nieudany zamach na życie konsula Iraku

Agencja France Presse donosi z Karaczi, o próbie zamachu w tym mieście na życie konsula generalnego Iraku, Amernajji Zain al-Dina.

Samochód, którym przybył on do siedziby konsulatu, został ostrzelany w środę rano przez dwóch uzbrojonych mężczyzn. Podczas napadu wywiązała się strzelanina między ochroną dyplomatyczną irackiego i terrorystami. Jeden z napastników został zabity, a drugiego obezwładniono. W czasie potyczki odnieśli rany pracownik konsulatu i policjant. (PAP)

Kolejny wyrok sygnowany przez Filbingera

W ostatnim wydaniu hamburskiego tygodnika „Stern” znajdują się informacje świadczące, że nawet po zakończeniu wojny Hans Filbinger nie przestał ferować wyroków, opierając się na przepisach nazistowskiego ustawodawstwa wojskowego.

Jak wynika z relacji „Sterna”, w miesiąc po zakończeniu wojny, w czerwcu 1945 r. sędzia sztabowy byłej hitlerowskiej marynarki wojennej, Filbinger, skazał pewnego oficera na karę 13 miesięcy więzienia za „opuszczenie pola walki”. Oficer ten, mieszkający obecnie w USA, został tym samym wyrokiem zdegradowany przez Filbingera do stopnia szeregowca.

Przypuszcza się, że nie jest to ostatni wyrok wydany przez Filbingera, nie wszystkie akta zostały bowiem przebadane, nie wszystkie rodziny skazanych żołnierzy

Uznanie dla żniwiarzy

Dokończenie ze str. 1

PGR Orzeszkowo, należącym również do Kombinatu Kwilcz. Zastosowanie przyczep samobieżających posuwających się w ślad za 7 kombajnami umożliwia natychmiastowe oczyszczenie pola ze słomy i podorywkę, co jest ogromnie ważne ze względu na suszę. W tym rejonie spadło w lipcu br. czterokrotnie mniej deszczu niż wynosi wiecześnie średnia. Premier pochwalił zapobiegliwość i przedsiębiorczość pracowników kwilckiego kombinatu.

Kilka kilometrów dalej trzy „Bizony” na spółdzielczych polach. Premiera i sekretarza KC witali — prezes Wojewódzkiego Związku RSP Jan Nowak, przewodniczący zarządu RSP Daleszynek Jan Kubik.

Gospodarujący głównie na słabych ziemiach kolektyw w tym roku zamierza pobić rekord plonów zbóż i rzepaku. Mając obsadę 800 sztuk trzody chlewnej na hektar gruntów ornych, sprzeda państwu tonę żywności z hektara. Co roku przejmują nowe arealy ziemi w zagospodarowanie; w najbliższej przyszłości — dalsze kroki.

Pobyt w gminie Kwilcz, znanej z inicjatyw i wysokich wyników produkcyjnych dobiegł końca. Kombajny na polach pracowały jeszcze do późnego wieczora, wgrzając się w żółte lano zboża. W tym góracym żniwnym czasie liczy się przecież każda godzina.

(emp)

★

Na polach lubniewickiego kombinatu PGR (woj. gorzowski) goście obserwowali żniwa, a we wsi Popowo odwiedzili nowoczesną fermę trzody chlewnej, prowadzoną przez specjalistyczny zespół rolników indywidualnych. (PAP)

W Muzeum Historii Ruchu Robotniczego

Wystawa o powstaniu serbskim

Po zajęciu w 1941 roku Serbii przez wojska hitlerowskie, wybuchło kierowane przez Komunistyczną Partię Jugosławii powstanie. Znaczna część Serbii została spod okupacji faszystowskiej wyzwolona. Utworzono wówczas Republikę Užica, jedyną wolną republikę na terenie okupowanej przez hitlerowców Europę.

Do tych wydarzeń nawiązuje otwarta wczoraj wystawa w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu. Współorganizatorem ekspozycji noszącej nazwę „Powstanie w Serbii w 1941 roku w twórczości

artystycznej” jest Muzeum Historii Serbii w Belgradzie.

Na wystawie — w jej otwarcu uczestniczyli m. in. kierownik Wydziału Pracy Ideowej Wychowawczej KW PZPR Marian Jakubowicz i wiceprezydent Poznania, Andrzej Witkowski — zaprezentowano zarówno dokumenty z okresu walk, jak i twórczość współczesnych artystów jugosłowiańskich. Oglądać można w Odwachu plakaty powstańcze, grafiki, obrazy, rzeźby, fotografie teatralne, filmowe, partytury utworów muzycznych, sławie bohaterstwo partyzantów i wolę walki z najeźdźcą. (bran)

Ofensywa wojsk etiopskich w Erytrei

W Addis Abebie podano oficjalnie do wiadomości, że wojska etiopskie, prowadzące ofensywę przeciwko organizacjom walczącym o niezależność Erytrei, odzyskały we wtorek miasto Areza, położone w odległości 60 km na południowy zachód od Asmary — stolicy tej prowincji.

Oddziały wojsk rządowych ścigają siły partyzanckie w rejonie miejscowości Sageneiti i Diga. Komunikat etiopskiego dowództwa wojskowego głosi, iż „nieprzyjaciel doznał poważnych strat w ludziach i sprzęcie”. Stwierdza również, że wszystkie punkty strategiczne na południe od Asmary znajdują się obecnie w rękach sił rządowych. (PAP)

Zmarł redaktor Stanisław Kubiak

Kultura Wielkopolski, a szczególnie środowisko dziennikarskie, poniosły bolesną stratę. Wczoraj w wieku lat 63 zmarł redaktor Stanisław Kubiak.

Absolwent studiów prawnych Uniwersytetu Poznańskiego, pracował w Poznańskim Radiu od roku 1950, a od 1957 roku nieprzerwanie kierował jego działalnością jako redaktor naczelny. Rozgłosząca Poznańską Polskiego Radia stała się ważnym czynnikiem kultury twórczym w Wielkopolsce.

Stanisław Kubiak był znany działaczem partyjnym i społecznym, prezesem Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania. Odznaczony był m. in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Jego nazwisko wpisane zostało do Księgi Wybitnych Przedowników Pracy Socjalistycznej.

Cześć Jego pamięci!

POGODA

Poznańskie Biuro Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie małe.

Temperatura minimalna od 15 do 17 stopni, maksymalna od 20 do 30 stopni.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 29 stopni, w Kaliszu — 27 w Koninie — 23, w Lesznie — 27 w Pile 30 stopni ciśnienie 755,6 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje to gremium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego).

Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa.

Zbiłut Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG m. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wplaty przyjmuje oddział RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-18

Kombajnowe żniwa w gospodarstwie Kotowo należącym do Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego w Dolsku, woj. poznańskie.

Fot. — R. Króla



GORĄCE DNI WIELKOPOLSKICH ŻNIWIARZY

Zwalisty „Bizon” zajmuje niemal całą szerokość drogi. Czekamy aż skreśli na pole. Nie może jednak przejechać przez zbyt wąską bramę w ogrodzeniu. Kombajnista Henryk Grabny zatrzymuje więc maszynę. Musi poszukać innej drogi dojazdu. Kilkuhektarowy łąk rzepaku to jedno z ostatnich zamówień realizowanych na tego rodzaju usługę przez SKR w Dolsku. W tym tygodniu kombajny będą miały głównie zajęcia przy żniwach żytnich.

Nie wszyscy rolnicy czekali tak długo na zbiór żyta. Wielu przystąpiło do żniw żytnich w ostatniej dekadzie lipca i te raz już wozów wyschnięte zboże w sterty. Wykorzystują co się da: drabiniaste wozy zaprzęgnięte w konie, przyczepy ciągnikowe.

Z dala od drogi przy zabudowaniach gospodarczych czerwienią dwie sylwety „Bizonów”. Kombajnista Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego w Dolsku przyjechał rankiem do gospodarstwa w Kotowie, żeby dokończyć zbieranie żyta. Mówi przewodniczący zarządu RKS, Daniel Jurga:

— Pięknie spał nam jęczmień ozimy, zbieraliśmy po 54 kwintale z hektara. Jesienią zwiększymy jego uprawę z 13 do 20 hektarów. Udał się też rzepak zebrany z 45 hektarów. Żyto też jest dobre. Zobaczymy jeszcze jak będzie z pszenicą ozimą i jara oraz jęczmieniem jarym. Część jęczmienia jarego przetworzyliśmy na szez dla inwentarza. Od 26 czerwca mamy czynną w Koto wie suszarnię, w której przygotowujemy do odstawy cały rzepak.

Suszarnia pracuje przez całą dobę. Załadowane rzepakiem przyczepy jadą do punktu skupu. Tymczasem kombajny już polykają łąk żyta. Niestety, nie działają zamontowane przy nich wentylatory zbieraczy plew. Nie załatwiona w porę reklamacja przez POM w Śleszewie uniemożliwia zbieranie cennej paszy.

Szef kombinatu jest zmęczony. Znów „wysiadł”

dwie sieczkarnie samobieżne Z — 310 produkcji staroleśkiej fabryki. Od rana zaopatrzeniowiec jest w Poznaniu. Jeżeli uda mu się dostać część ci, można będzie kontynuować zbiór mieszanek na szez. Nie tylko zresztą w spółdzielczym kombinacie.

Blżej Gostynia, gdzie gleby cięższe, żniwa zbożowe nie nabrały jeszcze rozmachu. Tu i ówdzie widnieją wprawdzie rzędy sztyg i strzelają w górę pierwsze stogi. Ale kombajnów na polach nie widać.

Żyto, jęczmień i owies zbierają. Wydają się suche, lecz w pełni nie dojrzały do zbioru kombajnowego. Przedłuża się wegetacja zbóż.

Na bardziej lekkich glebach gminy Krzemieniewo kombajny już pracują przy zbiorze zbóż. Na trzyhektarowym polu żyta Leona Antkowiaka w Karchowie pracuje kombajn z Bełęcina — filii SKR Krzemieniewo. Gospodarz, który co roku korzysta z usług tej filii, jest zadowolony z pracy kombajnisty Kazimierza Zajdla. Omiłowane zboże odwozi natychmiast przyczepą do punktu skupu.

Tuż za Świerczyną natykamy się na grupę ludzi zgromadzonych przy przyczepie. Trzy sąsiadki dopytują o przy czynę awarii kombajnu, który znajduje się akurat na polu Zdzisława Motyły. Kombajnista SKR Osieczna Bronisław Kulak grzebie we wnętrzu silnika maszyny. Pasek klinowy jest założony zbyt luźno. Żyto tęgie, wygłęte. Kombajnista decyduje się na podbieranie tylko z jednej strony.

SKR Osieczna ma trzy kombajny zbożowe. W gminie jest 2745 ha zbóż do zbioru, z tego samego żyta 1190 ha. Połowę żyta skoszone. Ośmiu sponowiażalek SKR ma stale zajęte. Trzy zestawy do zbioru słomy są wykorzystane. Pracują właśnie w Świerczynie. W tym tygodniu jest duże spóźnienie prac żniwnych. Jęczmień dojrzeja, owies się sy-

pie. Do tego trzeba łagodzić konflikty. Sprzętu żniwnego jest jeszcze za mało.

— Kombajnu na poczekaniu nie urodzisz — stwierdza ktoś filozoficznie. — Trzeba czekać na swoją kolej. Jednego tylko nie mogę zrozumieć, że w żni — brakuje w sklepach GS napojów chłodzących. Jest tylko piwo, a tym kombajnista rządzić nie można. Nawet do Krzemieniewa dzisiaj jeździeliśmy, ale i tam też napojów zabrakło.

Kanikuła. W cieniu termometr przekracza 30 stopni. Gasiemy pragnienie dopiero w bucie na plaży w Osiecznej. Sporo różnych napojów do wyboru. O plażowiczach pamiętano, o żniwiarzach nie.

W sklepie GS Lipno jest tylko woda stołowa. Zostało jeszcze 16 skrzynek. Dziennie sprzedaje się 50 skrzynek. Poza tym zaopatrzenie przeciętne.

Maślanki i kefiru do sklepu spożywczego podobno nie ma. Czym codziennie dowozić z mleczarni. Świeży chleb jest, przydałby się jednak rano i bułki. Sklep czynny od godziny 7 do 17, bez przerwy.

W okolicach Śmigla i Kościana żniwa zbożowe w początkowej fazie. Widać rzędy sztyg. Z rzadka tylko wśród pól widać łamów czerwienią sylwety „Bizonów”. Na polach Kombinatu PGR Czempin w Poznańskim porządku wykonane podorywki po spręczeniu rzepaku. A w ogóle to generalna uwaga: podczas wtorkowego rajdu żniwnego zbyt mało jeszcze mogłam dostrzec wykonywanych podorywek. Chciałoby się spytać, na co czekają jeszcze rolnicy? Czyżby na większą niż obecnie suszę? Skutki opóźnienia lub zaniechania tego zabiegu agrotechn-

Dokończenie na str. 4

MARIA POLCYNOWA

Załogom pod rozważę

Ceny pod szczególnym nadzorem

Partyjne i państwowe koncepty, gwarantujące realność wzrostu płac w granicach określonych w narodowym planie całkowicie odpowiadają postulatowi rolny. Stąd też z rezerwa przyjmujemy wszelkie cenowy ruch w górę, nawet jeśli uzasadnia to podwyższona nowoczesność, trwałość czy użyteczność produktu. A ponieważ zdarzały się w praktyce przed siebiorstw, posunięcia cenowe naruszające interesy rodziny, społeczeństwa — gospodarki, więc zwiększyło się i zainteresowanie cenami.

Wyjaśnijmy sobie najpierw, dlaczego ceny w ogóle nie utrzymują się na poziomie niezmiennym, dlaczego stała cena cen jest właśnie ruch. Otóż im większa seria, im sprawniejsza technologia, tym wyrób mniej kosztuje, tym taniej może być sprzedawany. W porównaniu z pierwszymi układami skalnymi czy zegarkami kwarcowymi obecne są kilkakrotnie tańsze. I takie zjawiska nie wywołują protestu, są z reguły przyjmowane jako naturalne. Natomiast ruch w drugim kierunku kwi towany jest co najwyżej zrozumieniem, dalekim jednak od entuzjazmu.

A tymczasem taki właśnie ruch cen — to zjawisko światowe. Wprawdzie nasza gospodarka chroni uczestnictwo w RWPG, tym niemniej skutki „eksplozji cenowej” obserwowanej na światowym rynku są znaczne i nieuchronne. Co więcej, i w naszej gospodarce występują takie wewnętrzne tendencje całkowicie dalekie od koniunkturalnej gry: sięga się np. po surowce coraz głębiej położone, wymagające większych nakładów pracy i kosztowniejszej techniki. Uzyskanie takich podstawowych produktów jak węgiel, stal, cement, kosztuje dziś o ponad jedną trzecią więcej niż na początku lat sześćdziesiątych. Musiałoby to znaleźć także odbicie w cenach narzędzi, maszyn, podzespołów, energii czy mieszkań, przygotowanych w oparciu o droższe surowce. Z kolei wyższe koszty procesu inwestycyjnego, przeniesione do górnictwa, hutnictwa, przemysłu materiałowego budowlanych, spowodowałyby wtórny ruch cen.

Na wielkim obszarze naszej

ekonomiki ceny są jednak bardzo odległe od kosztów. Do to warów i usług masowo spożywanych, szczególnie do żywności, dopłaca państwo i wyrównuje w ten sposób różnicę między rzeczywistymi kosztami wytwarzania a ceną detaliczną. Do każdej złotówki, wydawanej przez rodzinę na mięso, ryb, mleko, cukier, bułkę państwa dopłaca od 70 groszy do jednego złotego. Inaczej mówiąc, ustanowienie prawidlowych cen na żywność, pokrywających rzeczywiste wydatki na produkcję plus niewielką marżę, musiałoby spowodować zwykłe cen detaliczną o sto procent. Na finansowanie tej ochronnej, so cjalnej w istocie rzeczy działalności, naruszającej prawa i mechanizmy ekonomiczne cierpieć się z wólvów z tytułu sprzedaży artykułów luksusowych. Tak więc ci, którzy kupują towary dotowane z budżetu, korzystają ze swojego rodzaju premii.

Nie wdając się w ocenę prawdziwości skuteczności i sprawiedliwości systemu dotowania, wypada stwierdzić fakt podstawowy: ceny detaliczne na naszym rynku wykazywały ruch wolniejszy — i nadal wykazują — niżby to wynikało ze zwykłej kalkulacji kosztów. Ale to wcale nie znaczy, by nie zdarzały się przypadki nieprawidłowości w wyliczaniu kosztów nowości rynkowych.

W toku ekonomizacji naszego systemu zarządzania liczne uprawnienia przekazano do zjednoczeń, kombinatów, przed siebiorstw. Dyrektorzy wielkich organizacji gospodarczych otrzymali również, na określonych warunkach, prawo do ustanawiania cen. Była to decyzja ze wszech miar prawidłowa, pożądana. Ale wykonanie tej dyrektywy odbiegało nie raz od ustanowionych reguł. Podczas kontroli stwierdzono m. in. nieprawidłowości w kalkulacji, klasyfikacji, wycenie. Zauważano koszty robocizny ustalano wyższe narzuty, przyjmowano większe od należnych stawki zysku. Rosły w ten sposób ceny niektórych produktów zaopatrzeniowych, a w rezultacie — detaliczne. Dokładna kontrola, która obla w zeszłym roku ponad sto tysięcy cen, wykazała ponad dziesięć procent nieprawdło-

wości, niezgodności z przepisami czy wręcz nierzetelności. Te wykroczenia przeciw koncepcji prowadzenia gospodarki i literze prawa dotyczyły małej w istocie części wartości towarów będących w sprzedaży, gdyż aż dwie trzecie tak obliczanego „koszyka” zastrzeżono do decyzji naczelnych organów administracji — i tu nie zdarzały się błędy tego typu. Jednak licząc „na sztuki” błędy stwierdzono w odniesieniu do cen 10 000 towarów. I stąd wrażenie masowości, mimo iż była to mała pod względem wartości cząstka dóbr znajdujących się w sprzedaży...

Posypały się kary: kilkaset upomnień, nagan, zwolnień. Wydano stosowne przepisy, za rzykającą luką w trybie postępowania z cenami. Nieprawidłowy zysk, osiągnięty w wyniku niedozwolonych manipulacji, ściągano z jednostki gospodarczej z 50-procentową nawiązką. Chwałać to zaostre nie sankcji i uściślenie przepisów, nie można jednak zapomnieć o pierwszym wniosku wynikającym z wieloletniej obserwacji egzekwowania wszelkich postanowień ekonomicznych i administracyjnych: chodzi o obywatelską, partyjną interpretację. Jeśli bowiem ktoś zechce, to w najlepszym nawet regulaminie znajdzie najkorzystniejszy dla siebie punkt, umożliwiający przez jakiś czas działanie na własną korzyść — cudzym kosztem.

Na wrocławiu płac uzyskanym w wyniku nadużyć cenowych nikt jeszcze nie zyskał. Wyzwalane w ten sposób w gospodarce siły niweczą bowiem papierowe korzyści i obracają się przeciw amatorom łatwych zarobków. Warto więc by KSR-y, prócz innych spraw, wynikających z tegorocznego spisu zadań, i tę kwestię wzięły pod uwagę. Przecież żaden z dyrektorów nie kalkuluje osobiście kosztów ani nie wycenia cen, choć nie zmniejsza to wcale odpowiedzialności za podpis. Robią to specjaliści, rzeczoznawcy. Do powszechnej świadomości warto więc doprowadzić moralnie bardzo niewyszukany: obronę wskaźnika kosztów utrzymania należy za cząć od siebie.

ROMAN LENCEWICZ

Starodruki z muzeum zegarów

Muzeum Zegarów Słonecznych im. Przypkowskich w Jędrzejowie, gromadzi książki naukowe z różnych dziedzin. W tamtejszej bibliotece znajduje się już 3 500 książek, w tym ponad 300 starodruków. Wśród „białych kraków” jest drugie wydanie dzieł Mikołaja Kopernika oraz jedyny w Polsce egzemplarz atlasu botanicznego z 1774 r. Jest tu również wydany w 1773 r. w Norymberdze atlas świata ocaz ponad 500 miedziorytów ręcznie kolorowanych. (PAP)

Uśmiech z Polski

Order Uśmiechu od 1 stycznia 1979 roku będą przyznawać dzieci całego świata swoim przyjaciółom na całym świecie. Informację tę prof. dr Bogusław Kozusznik przywiózł w czerwcu z Nowego Jorku, gdzie odbyło się posiedzenie Rady Zarządzającej UNICEF — organizacji ONZ udzielającej pomocy dzieciom — i tam zapadła ta decyzja.

Wspaniała to informacja. Cudowna. Może najwspanialsza w tym roku, może tylko nieco ustępuje innym wspaniałym. W każdym razie, gdyby ktoś mimo obfitości wspaniałych informacji w tym roku twierdził, że właśnie jej przyznaje pierwszeństwo, wówczas bym się nie dziwił, nawet bym się nie zżymał, ani nie protestował. Mam bowiem wielki sentyment do Orderu Uśmiechu, podoba mi się nieprawdopodobnie, a dla jego twórców żywie największy szacunek. Tego, że od lat systematycznie i konsekwentnie rozdzielany Order Uśmiechu robi międzynarodową karierę, nie spodziewałem się, ale zmieniłem zdanie. Zmieniłem wówczas, kiedy Order Uśmiechu znalazł się na pierś Petera Ustinowa i kiedy Peter Ustinov powiedział, że w Orderze Uśmiechu znajduje się uśmiech polskiego dziecka.

Dać komuś uśmiech — jakże to piękna sprawa. Dać uśmiech dziecku — chyba najpiękniejsza. Otrzymać od dziecka uśmiech — to także piękna sprawa. Otrzymać od dziecka order za uśmiech — już nie może być sprawy piękniejszej.

Wielka jest już galeria kawalerów Orderu Uśmiechu. Z zagranicy dostawali ci, którzy w jakiś sposób przyczynili się do rozjaśniania buźki polskiego dziecka. Teraz Order Uśmiechu staje się jakby własnością dzieci całego świata, teraz kapitułą będą przedstawiciele dzieci całego świata, teraz będzie formuła „w imieniu dzieci świata”.

Order Uśmiechu jest także uśmiechem Polski, uśmiechem polskim, uśmiechem prosto z Polski.

Wielki to dla nas zaszczyt. Wielki też splendor.

Zastanawiałam się tylko nad jednym, a mianowicie, czy autor samego pomysłu — „Kurier Polski” — przypuszczał w najśmielszych marzeniach coś takiego. Ale też przykład Orderu Uśmiechu dowodzi, że świat jest niepodzielny, że świat jest jeden, że jeden jest los człowieka współczesnego, że nie ma między ludźmi, gdziekolwiek żyją, żadnych granic. Zwłaszcza los dzieci zbliża szalenie ludzi, a udzielanie im pomocy należy do pierwszego obowiązku moralnego.

Czyż to zatem nie piękna wiadomość, że za niesienie dzieciom uśmiechu, radości, za niesienie dzieciom pomocy, opiekę i serca będzie odgórny przyznawany polski order, order polskiego pomysłu, order zrodzony z najsłodszych polskich uczuć?

Stawię tę wiadomość i będę ją stawiać nadal.

JERZY K. JURKO



Widziane z Bangkoku

KORESPONDENCJA WŁASNA „GŁOSU”

Od kilkunastu dni przebywają na Dalekim Wschodzie uczestnicy studenckiej wyprawy eksploracyjnej „INDONEZJA-78” zorganizowanej — pod patronatem „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” — przez Zarząd Wojewódzki SZSP w Poznaniu. W poniedziałek zamieszciliśmy korespondencję z Kuala Lumpur, dzisiaj publikujemy tekst z Bangkoku, dokąd członkowie ekspedycji dotarli samolotem z Warszawy. Droga tej korespondencji, wysłanej wcześniej od tej, którą już publikowaliśmy, okazała się jednak znacznie dłuższa.

jak przypuszczamy, mogą się w każdej chwili rozlecieć. Kierowcy tajscy (nie tajlandzcy, jak często się pisze) przyglądają nam się ciekawie, uśmiechają się nawet. Motocykliści wykonują cyrkowe sztuczki.

Gwizd, łoskot i bez przerwy klaksony. Koszule lepią się na plecach, wchodzimy przecież w tropik. Okrzyk radości: „Fiat 125p”! Gdzie on jednak w potoku „Chevroletów” i „Fordów”. Czujemy się świetnie. Dziewczyny budzą zaciekawienie... Tajki (nie tajlandzkie) — to miasto rze-

ki) są nieczym laleczki, oczywiście cudowne. Co jakiś czas mijamy „wysepki” slamsów, wtłoczone gdzieś w zakamarki wielkich nowoczesnych budynków.

W hotelach najwyższy standard światowy; lecz są, oczywiście, i tańsze. Kierowca, który odwozi nas z portu lotniczego, łamie wszystkie możliwe przepisy. Tak się tutaj jeździ. Czekamy na zbiorowy wypadek. Na szczęście nie takiego jednak się nie dzieje. Bangkok — to miasto rze-

czywiście piękne, rozległe, ba jeczne. Miejscami jednak wydające dość nieprzyjemny zapach (w brudnych ulicach zakryte kanały ściekowe), lecz — bez przesady — kanalizacja w hotelach sprawna. Pod oknem basen kąpielowy. Zatrzymujemy się w „Honey Hotel”. Ustalamy dalszą trasę.

Tajowie wszędzie traktują nas serdecznie. Wpisują się do pamiątkowej książki wyprawy. Atmosfera bardzo dobra, samopoczucie — też.

MIECZYSLAW KURPISZ

Propozycja ZSRR w sprawie układu z bronią jądrową

Postęp w genewskich rokowaniach
Komitetu Rozbrojeniowego

Rzecznicy delegacji uczestniczących w genewskich obradach Komitetu Rozbrojeniowego — stwierdzili wczoraj — że jednym z dominujących tematów pozostaje złożona przez ZSRR propozycja w sprawie zawarcia układu o całkowitym i powszechnym zakazie prób z bronią jądrową. Istotny wkład w pracę nad przyszłym porozumieniem wnoszą podjęte równoległe w Genewie trójstronne rokowania ZSRR — USA — W. Brytania. Mają one na celu rozpatrzenie możliwości wniesienia na forum Komitetu Rozbrojeniowego wspólnej inicjatywy na rzecz całkowitego i powszechnego zakazu prób z bronią jądrową.

Rzecznicy nawiązali do oświadczeń licznych delegacji rządowych, które dały wyraz zaniepokojeniu światowej opinii publicznej z powodu opracowywania nowych, groźnych rodzajów broni masowej zagłady, w tym bomb by neutronowej. Wiele państw podkreśliło konieczność niezwłocznego przystąpienia Komitetu Rozbrojeniowego do rozpatrzenia projektu układu o zakazie produkcji, gromadzenia, rozmieszczania i stosowania broni neutronowej, który z inicjatywą ZSRR, Polski i pozostałych krajów socjalistycznych, znalazł się na porządku obrad.

Komitet Rozbrojeniowy powtórzył jednocześnie z zadowoleniem wznowienie w Genewie konsultacji radziecko-amerykańskich w

sprawie wspólnej inicjatywy na rzecz zakazu opracowywania i produkcji nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady, w tym zakazu broni radiologicznej — opartej na stosowaniu bojowych środków promieniotwórczych.

Komitet Rozbrojeniowy podjął zarazem decyzję w sprawie kontynuowania wielostronnych prac nad problematyką zakazu nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady, z udziałem wybitnych specjalistów w tej dziedzinie, w tym eksperta z Polski.

Rzecznicy podkreślili, że na forum Komitetu Rozbrojeniowego nastąpiło istotne zbliżenie poglądów w zakresie rokowań na temat eliminacji broni chemicznej. Liczne państwa wyraziły postulat, aby Komitet Rozbrojeniowy maksymalnie przyspieszył swe prace w celu przedstawienia na forum ONZ odpowiedniego tekstu porozumienia o pełnym zakazie prowadzenia badań, produkcji i gromadzenia broni chemicznej i toksyn oraz o zniszczeniu ich zapasów.

Podkreślając postęp w rokowaniach rozbrojeniowych, rzecznicy nie ukrywali, że nie jest to proces łatwy, ani bezkolizyjny. Wysiłki rozbrojeniowe, inicjowane przede wszystkim przez kraje socjalistyczne, napotykały znaczne trudności, stwarzane świadomie przez poszczególne kraje zachodnie, przeciwne procesom odprężenia i rozbrojenia. (PAP)

Embargo na dostawy
broni z USA dla Turcji

Kongres Stanów Zjednoczonych ostatecznie zdjął częściowe embargo na dostawy sprzętu wojennego dla Turcji. We wtorek Izba Reprezentantów 268 głosami przeciwko 265 opowiedziała się za wznowieniem dostaw do Turcji tych rodzajów broni, na które nałożono embargo 15 lutego 1975 r. w związku z użyciem amerykańskiego sprzętu bojowego przez tureckie siły zbrojne podczas inwazji na Cypr. Przed tygodniem analogiczna decyzję podjął Senat. PAP

GORĄCE DNI
WIELKOPOLSKICH ŻNIWIARZY

Dokończenie ze str. 3

nicznego mogą być opłakane dla jesiennych siewów.

Późnym popołudniem spełniamy jeszcze rolę pogotowia awaryjnego na rzecz filii SKR Komorniki. Dowozimy mianowicie z pola w Walerianowie gospodarza i zarazem pełnomocnika na tę wieś do spraw żniw Henryka Woźniaka do filii w Chomicach. W rekach dzierży przysmażony na końcach pasek klinowy od podajnika zbożowego w nowym „Bizonie”. To już druga awaria tej maszyny w ciągu tego dnia. Jedną usunął rano mechanik gwarancyjny POM. Teraz sprawa gorsza, bo zapasowej części nie ma w bazie, ani w magazynie SKR. Trzeba po nią pojechać do POM w Stęszewie. Kierownik filii Ryszard Bednarz działa natychmiast, bo przecież rolnicy czekają. Jest zgłoszonych 343 ha do zbioru kombajnowego zboż. Snopowiażkami filii sorzata się 113 ha. W poniedziałek żniwowano w Rosnoku, we

wtorek miały być załatwione zamówienia z Walerianowa — 25 ha. Zdołano wyprawdzie odwieźć do punktu skupu w Czerwonaku pięć przyczep zboża, lecz te awarie nowego kombajnu psują żniwiarzom szyki.

Dla rolnictwa nadeszły gorące dni. Dosłownie, bo żar leje się z nieba, a i pośpiech wyciska ostatnie poty. W łany zboż wchodzi kombajny, które zadecydują o zbiorze pól. Są też pierwsze kłopoty, usuwane niemal natychmiast. Sprzęt żniwny jest przeglądany nocą i wczesnym rankiem. Maszyny pracują od opadnięcia rosy do późnego wieczora. Za plecami techniczne rolnictwa, jak stwierdziłam to podczas żniwnego rajdu, czeka w pogotowiu. Ludzie rolnictwa nie są osamotnieni w swym żniwnym trudzie.

MARIA POLCYNOWA

HUMOR I SATYRA



— Lody podajemy tylko po posilku!

„Beautes du Monde”
poświęcony Polsce

W sercu „Beautes du Monde” przedstawiającej piękno różnych stron Europy, a w przyszłości również innych części świata, u progu sierpnia znane francuskie wydawnictwo „Larousse” udostępniło czytelnikom numer poświęcony w całości Polsce.

Na 22 stronach bogato wypełnionych kolorowymi fotografiami znajdujemy krótki zarys polskiej historii oraz szerszy opis ważniejszych

miast i regionów Polski, które warto zwiedzić ze względu na ich wielką atrakcyjność.

Dwie ostatnie strony — to przewodnik praktyczny: skróty przy pominięciu, co obcokrajowiec powinien w naszym kraju koniecznie zobaczyć, a nadto informacja, gdzie może zjeść po staropolsku, a także gdzie zaopatrzyć się w pamiątki regionalne. (PAP)

Pożary lasów w NRD

Występujące ostatnio w NRD bardzo wysokie temperatury, przekraczające w dzień 30 stopni C, dają znać o sobie w sposób negatywny w gospodarce kraju. W ubiegłym tygodniu straż pożarna z Cottbus, Poczdamu, Frankfurtu nad Odrą i Magdeburga brała udział w gaszeniu 60 pożarów. Mimo energicznej i ofiarnej akcji straty są dotkliwe, zwłaszcza w gospodarce leśnej kraju. Trzy wielkie pożary w okolicach Cottbus i Luebben — spowodowały zniszczenie 200 ha lasów. (PAP)

Znów droższa
benzyna w Belgii

Począwszy od 3 sierpnia cena benzyny w Belgii znów wzrosła. Litra benzyny normalnej kosztować będzie 16,01 franka belgijskiego, czyli o 29 centymów więcej niż dotychczas zaś i litr super — 16,44 tj. o 21 centymów więcej. Poprzednia podwyżka benzyny w Belgii miała miejsce 18 lipca br. PAP

Ratowniczym statkiem
do szpitala

Sprawną akcją ratowniczą przeprowadzona została na redzie portu w Swinoujściu. Odbijający próby po remoncie maszyn trawler „Murena” ze Swinoujskiego Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Odra” zawiadomił Stację Ratownictwa Okrętowego w Swinoujściu, iż ma na swym pokładzie ciężko chorego rybaka. Stacja ratownictwa okrętowego w Swinoujściu najpierw przejęła na siebie obowiązki pośrednictwa pomiędzy lekarzem znajdującym się na łodzi a dowództwem statku i następnie zorganizowała akcję ratowniczą. Na redę Swinoujścia udała się morską jednostką ratowniczą „Rosomak” zabierając chorego na pokład i następnie przekazując służbie zdrowia.

Akcja przeprowadzona została pomyślnie, chory rybak znajduje się pod troskliwą opieką lekarzy. (PAP)

Sport-sport-sport

Lech — Polonia 2:0 (2:0)

Poznaniacy na czele tabeli

W swym pierwszym występie na własnym boisku w rozgrywkach ligowych sezonu 1978/79 piłkarze Lecha pokonali Polonię 2:0 (2:0). Bramki dla Lecha zdobyli: Kasalik w 2 min. i Milewski w 43 min. Sędziował Strojczak z Opola. Widzów 18 000. Ze spoty wystąpiły w następujących składach:

Lech: Mowlik, Barezak, Szwczyk, Grzeskowiak, Justek, Napierała, Kasalik, Szpakowski, Milewski, Chojnacki, Okonski.

Polonia: Chwolik, Rakci, Wrona, Krol, Gorski, Grociak, Krupa, Maczka, Rochnia (od 60 min. Bryka), Lonka, Gruska.

Piłkarze Lecha, którzy za swój występ w Warszawie zebrali niezbyt pochlebne recenzje, we wczorajszym meczu przed własnymi kibicami chcieli udowodnić, że są do sezonu dobrze przygotowani. Od pierwszej minuty narzucili ostre tempo i agresywne krycie przeciwnika na całym boisku. Efekty przyszyły bardzo szybko, gdyż już w 2 minucie Kasalik po akcji Milewskiego z bliskiej odległości uzyskał prowadzenie dla swojego zespołu.

Po zdobyciu bramki poznaniacy wcale nie spoczęli na laurach, lecz nadal kryli bardzo krótko, nie pozwalając rywalom na rozwinięcie akcji ofensywnych. Pomocnicy przylatywali wiele piłek, które od razu posyłał do będących w przódzie kolegów. Wieloma dobrymi akcjami podsywali się też boczni obrońcy: Barezak i Justek. Nic więc dziwnego, że pod bramką Lecha często dochodziło do groźnych sytuacji. Celnie strzelali Szpakowski, Milewski, Kasalik i Okonski i tylko dobra dyspozycja Chwolika uchroniła gości od straty dalszych bramek.

Na nie jednak zdała się dobra postawa bramkarza bytomian wobec świetnej akcji lechitów w 43

minucie meczu. Piłkę zdobył Napierała, minal trzech rywali i po dał do uciekającego po skrzydle Chojnackiego. Ten pociągnął aż pod linię końcową boiska, dostrzegł kowal, a nadbiegający Milewski głową skierował piłkę do siatki.

Pierwsza połowa tego spotkania była na dobrym poziomie. Gra była szybka i obfitowała w wiele emocjonujących momentów. W tej części gry Polonia miała tylko jedną bardzo dobrą okazję do uzyskania bramki, lecz będący w sytuacji sam na sam z bramkarzem Rochnia strzelił obok słupka.

Druga część meczu nie była już tak ciekawa. Gra była bardziej wyrównana i prowadzona w wolniejszym tempie. Polonia częściej przechodziła do ataku, lecz jej zawodnicy zdobywali teren przy pomocy dużej liczby krótkich podań, co bardzo ułatwiało zadanie obronie gospodarzy. Lechici nie rezygnowali z możliwości podwyższenia rezultatu, ale defensywa Polonia nie dała się już zaskoczyć.

Lechici w tym spotkaniu udowodnili, że stać ich na dobrą grę, i że również w tym sezonie walczyć będą o czołową lokatę w ekstraklasie. Najlepszymi zawodnikami w zespole Lecha byli wczoraj Milewski, Kasalik i Szwczyk. Po raz pierwszy po dłuższej przerwie poznaniackiej publiczności zaprezentował się Grzeskowiak. Choć popełnił kilka drobnych błędów nie zawiódł oczekiwań i w następnych spotkaniach powinien stanowić silny punkt defensywy Lecha.

Po meczu powiedzieli — trener Lecha JERZY KOPA: Zagrałszy

znacznie lepszy mecz niż w Warszawie przeciwko Gwardii. Zdałbym sobie sprawę z tego, że Polonia przewyższa nas wyszkoleniem technicznym i szybkością. Te atuty rywali chcieliśmy zniwelować przez krótkie krycie. W pełni nam się to udało. Sądząc, że szczególnie pierwsza połowa mogła się podobać publiczności.

Trener Polonia — JERZY NIKIEL: Mecz był prowadzony w szybkim tempie. Stracił bramki już w 2 minucie zepsuła nam plany taktyczne, a drugi gol uzyskał już tuż przed przerwą załamaj drużynę. W moim zespole najbardziej zawiódł napastnik. Zwykłość Lecha jest zaskakująca. Poznaniacy grali szybko i dynamicznie.

WIESŁAW LUCZAK

I LIGA

Arka — Gwardia	1:0
Ruch — GKS Katowice	1:1
Legia — Wisła	0:0
Szombierki — Śląsk	1:1
Lech — Polonia	2:0
Zagłębie — ŁKS	1:1
Pogoń — Stal	1:1
Widzew — Odra	1:0

1. Lech	2	3:1	3:1
2. Wisła	2	3:1	3:1
3. ŁKS	2	3:1	3:1
4. GKS Katowice	2	3:1	2:1
5. Widzew	2	3:1	2:1
6. Legia	2	3:1	1:0
7. Szombierki	2	2:2	3:3
8. Stal	2	2:2	2:2
9. Arka	2	2:2	1:1
10. Zagłębie	2	2:2	1:1
11. Odra	2	1:3	2:3
12. Pogoń	2	1:3	2:3
13. Gwardia	2	1:3	1:2
14. Śląsk	2	1:3	1:2
15. Ruch	2	1:3	2:1
16. Polonia	2	1:3	0:2

Porażka po zaciętej walce

Warta — Lechia 1:3

Wczoraj w drugim meczu jesiennej rundy rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo II ligi poznanska Warta spotkała się na własnym boisku z gdańską Lechią. Niestety, w po jedynku tym, gospodarzom nie udało się wywalczyć nawet jednego punktu. Zakończył się on zwykłym remisem 3:1 (2:1).

Zespoły grały w następujących składach: Warta — Mroziński — Pawlak, Brodowski, Jankowiak, Knychala — Skrzypkowski, Kubalczyk, Pomorski, Dominiczak — Perz, Kuchnicki, Lechia — Kwaśniewicz — Kulwicki, Klinski, Działek, Gawara — Kliszewicz, Głowina (od 31 min. Kruszyński), Puszkarz, Gładysz — Matyszewski, Erlich. Sędziował Pawłowski z Lublina. Widzów 2 000.

Początek meczu był niezwykle zaskakujący dla poznaniaków. Po jednym z pierwszych udanych ataków gości w 2 minucie Erlich — były zawodnik Śląska Wrocław — silnym strzałem głową zdobył prowadzenie dla gdańszczan. (Obok Erlicha w gdańskim zespole wystąpił również były piłkarz gdynskiej Arki — Klinski). Krótko po tem (w 10 minucie) sędzia za faul na polu karnym podyktował „jedemastkę” przeciwko Warcie i Działek nie zmarnował okazji — i goście podwyższyli rezultat na 2:0. Mimo niepomysłnej sytuacji piłkarze „zielonych” nie zanieśli się i nie zrezygnowali z walki. Kilka krótkie, po silnych strzałach z dyktando Dominiczaka tylko bramkarz Lechi obronił swą drużynę przed utratą punktu.

Najdogodniejszą okazję do zdobycia pierwszej bramki nie wykorzystał w 21 minucie Kuchnicki po dobrym podaniu Pomorskiego. Wreszcie w 36 minucie wysiłki gospodarzy zakończyły się sukcesem — po silnym strzale Perza Warta uzyskała kontaktową bramkę.

Po przerwie warczarze ruszyli ponownie do ataku. Już na samym początku tej części spotkania Kwaśniewicz z trudem obronił kolejną daleki strzał Dominiczaka. Przez 15 minut spotkanie stało pod znakiem dużej przewagi gospodarzy. Gdańszczanie atakowali bardzo rzadko, a obrońcy poznaniacy nie pozwalali im konczyć akcji strzałem.

Niestety piłkarzom Warcie — grającym bardzo ambitnie — nie starczyło sił do końca. Moment dekoncentracji defensywy i Kruszyński w 80 minucie ustalił rezultat meczu na 3:1. (rk)

We wtorek w godzinach popołudniowych ustanowiony został w Lesznie wielkopolskim fantastyczny szybcowy rekord świata. Nasza doskonała pilotka — Adela Dankowska (Aero klub Leszczyński) wraz z pasażerką Elżbietą Grzelak (Aero klub Łódzki) ustanowiła rekord świata w prędkościowym przebiegu po trasie trójkąta długości 108 km dla szybów wielomiejscowych. Trasę Leszno — Odra — Grochowiec — Leszno przeleciała ona z prędkością 124,416 km/godz. Wynik ten został osiągnięty na szybowcu polskiej konstrukcji i produkcyjnego typu „Halny”.

Dotychczasowy rekord świata w tej konkurencji dla szybowców wielomiejscowych na leżał od sierpnia 1975 r. również do Adeli Dankowskiej, która leciała wówczas z Ireną Kosta osiągnięta prędkość 104,1 km/godz.

Wycieczka Adeli Dankowskiej jest jeszcze jednym dowodem jej wysokich umiejętności pilota szybów, jest także najlepszym świadectwem wysokiej klasy polskiego szybowca 2-miejscowego „Halny”. Warto przypomnieć, że do Adeli Dankowskiej należy się dem szybowcowych rekordów świata — cztery w klasie szybowców 1-miejscowych oraz trzy w klasie szybowców wielomiejscowych. (PAP)

Czy Karpow obroni tytuł mistrza?

W Baguio na Filipinach rozgrywano siodmą partię finałowego meczu o szachowe mistrzostwo świata arcymistrzów Anatolija Karpowa (obrońcy tytułu) i Wiktora Korcznoja (pretendenta). Po pięciu godzinach gry partia została odłożona.

Fachowcy przewidują, że partia ta powinna zakończyć się zwycięstwem A. Karpowa. Amerykański arcymistrz Robert Byrne stwierdził: „Karpowowi będzie łatwo zwyciężyć” a argentyński Miguel Najdorf „Korcznoj nie ma szans obrony tej partii”. (PAP)

Wczoraj w Warszawie odbył się mecz siatkarski między reprezentacją Polski a Japonią 3:2 (15:4, 15:6, 12:15, 8:15, 15:6). (PAP)

Fantastyczny rekord świata
A. Dankowskiej

W rewanżowym międzypaństwowym meczu siatkówki mężczyzn Polska pokonała Japonię 3:2 (15:4, 15:6, 12:15, 8:15, 15:6). (PAP)

II LIGA

GRUPA I

Piast — ROW Rybnik	1:0
Warta — Lechia	1:3
Gwardia — Górnik	2:1
Stoczniowiec — Bałtyk	0:0
Zagłębie Wałbrzych — Zagłębie Lubin	1:0
Moto-Jelcz — Goponia	1:0
Zawisza — Stilon	3:2
Malapanew — Olimpia	3:0

1. Lechia	2	4:0	3:1
2. Zawisza	2	4:0	4:2
3. Moto-Jelcz	2	3:1	2:1
4. Zagłębie Wałb.	2	3:1	2:1
5. Bałtyk	2	3:1	1:0
6. Zagłębie Lubin	2	3:2	3:1
7. Malapanew	2	2:2	3:2
8. ROW Rybnik	2	2:2	2:1
9. Warta	2	2:2	3:3
10. Gwardia	2	2:2	1:2
11. Piast	2	2:2	1:2
12. Goponia	2	1:3	1:2
13. Olimpia	2	1:3	1:4
14. Stoczniowiec	2	1:3	0:3
15. Górnik	2	0:4	1:3
16. Stilon	2	0:4	2:5

GRUPA II

Star — Wisłoka	4:0
Górniki — GKS Tychy	4:1
Motor — Ursus	3:1
Radomiak — Siarka	0:0
Stal — Biełkinita	3:3
Avia — Concordia	0:1
Resovia — Raków	2:0
Cracovia — Polonia	1:0

Również w rewanżu
lepsi polscy siatkarze

W rewanżowym międzypaństwowym meczu siatkówki mężczyzn Polska pokonała Japonię 3:2 (15:4, 15:6, 12:15, 8:15, 15:6). (PAP)

Porażki bokserów
we Lwowie

Wtorek był czarnym dniem dla polskich pięściarzy uczestniczących w turnieju armii zaprzyjaźnionych we Lwowie. Tego dnia odbywały się ostatnie pojedynki ćwierćfinałowe. Startowało trzech naszych reprezentantów i wszyscy doznali porażki. Tak więc do półfinałów awansował jedynie Wiesław Bojanowski w wadze lekkiej, który spotka się z Rumunem Gorianem Livadaru. Oprócz Polaka do półfinału awansowało 11 pięściarzy ZSRR, 7 — Rumunii, 6 — Bułgarii, po 4 — z Kuby, KRL-D, Węgier i CSRS oraz 3 — z NRD.

W wadze lekkopółśredniej Bogdan Gajda przegrał 1:4 z Karlem Heinzerem Kruegerem (NRD). Karimierz Szczerba poddany został w drugiej rundzie Waleremu Solomoniowi (ZSRR), w wadze lekkośredniej, a Mieczysław Galanty w wadze półśredniej przegrał w drugiej rundzie przez rsc z Istvanem Daneyem (Węgry). (PAP)

ZPM H. CEGIELSKI — ODLEWNIA ŻELIWA w ŚREMIE
ulica Staszica 1

OGŁASZA ZAPISY DO:

I. ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

W ZAWODACH:

- FORMIERZ - ODLEWNIK (dziewczęta i chłopcy)
- MODELARZ - ODLEWNICZY (chłopcy)

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończenie VIII klasy szkoły podstawowej,
- wiek od 15 — 17 lat,
- zaświadczenie z klasy VIII szkoły podstawowej wraz z ocenami za I semestr br.,
- świadectwo zdrowia,
- 4 fotografie podpisane na odwrocie.

II. LICEUM ZAWODOWEGO

W ZAWODZIE:

- MECHANIK — operator urządzeń metalurgicznych

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończenie VIII klasy szkoły podstawowej,
- wiek od 15 — 17 lat,
- zaświadczenie z klasy VIII szkoły podstawowej wraz z ocenami za I semestr br.,
- świadectwo zdrowia,
- 4 fotografie podpisane na odwrocie.

Nauka rozpoczyna się w dniu 1 września 1978 r.

ZAPISY PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:

Sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych HCP — Filia w Śremie ul. Staszica 3
codziennie w godzinach od 8 do 15. 1338-K2

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

w Poznaniu, ul. Kościuszki 57

PRZYJMUJE W NAUKĘ ZAWODU:

- ŚLUSARZA MECHANIKA — chłopców i dziewczęta — do Warsztatu nr 5 we Wronkach
- ŚLUSARZA MECHANIKA — chłopców — do Warsztatu nr 4 w Koźminie
- ŚLUSARZA MECHANIKA — chłopców i dziewczęta — do Warsztatu nr 7 w Odolanowie.

Nauka zawodu w warsztacie jak i w szkole trwa 3 lata. Dodatkowo uczniowie mogą uzyskać kwalifikacje **spawacza**. Uczniowie zamieszkani w internacie. Szkolenie praktyczne odbywa się we własnych warsztatach szkoleniowych w oparciu o szeroki asortyment wyrobów i usług.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

- Warsztat Szkoleniowy nr 4, tel. 51, ul. Klasztorna 35, 63-720 KOŹMIN, woj. kaliskie;
- Warsztat Szkoleniowy nr 5, tel. 225, ul. Myśliwska 11, 64-510 WRONKI;
- Warsztat Szkoleniowy nr 7, tel. 80, ul. Bartosza 14, 63-430 ODOLANÓW.

2338-K1

Tanecznicy towarzyskich wyuczają Adela Szczurkówna. Poznań, al. Marcinkowskiego 2a parter. 63841g

Kupno ● Sprzedaż

Ule wielkopolskie kupię, Poznań, Krosińska 4, tel. 67-36-89. 61304g

Żaglowkę nową sprzedam, tel. 790-358. 64076g

Syrenę rolniczą oraz motocykl MZ Sport sprzedam, Cicha 9 m. 4. 64187g

Sprzedam zegar pełnosprawnego 1,95 m wysoki, antyk Stanisław Gierak, Kepno, ul. Towarowa 1, od godz. 12-18. 1054p

Sprzedam przycepe D-35 M. Stefan Kubiszyn, wieś Przecław 1, poczta Nowa Jabłonna, woj. zielonogórskie. 1053p

● Samochody

Nadwozie Syreny 105 po wypadku sprzedam. Os. Kraju Rad 34 m. 89. 64334g

Samochód towarowy Syreny R 20, rocznik 1974 sprzedam. Poznań, Os. Kraju Rad 22 a m. 7, po godz. 16, tel. 20-65-78. 64254g

Samochód Volkswagen 1600 Combi, rocznik 1967, karoseria Combi, silnik zawieszony do remontu sprzedam. Tel. 67-63-41, po godz. 16. 64301g

● Lokale

Zamienię mieszkanie w nowym budownictwie M-2, z balkonem, IV piętro na większe z łazienką. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64168g.

● Nieruchomości

Nieruchomość z wolnym mieszkaniem, warsztatem, placem 400 m² w Poznaniu okazję sprzedam. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64175g.

Śrem sprzedam nieruchomości rolniczą, prawo zabudowy, dobry punkt handlowy. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 60470g.

Działkę 0,5 ha pięknie położoną na skraju Poznania nadającą się na ogrodnictwo sprzedam. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 63990g.

Budynki gospodarcze murowane powierzchnią 120 m² wynajmę. Możliwość urządzenia mieszkania. Nowy Tomys, Kolejowa 5. 966p

● Zguby

Znaleziono psa daga. Władysław Poznań, Mielżyńskiego 21 m. 4a. Lewandowski, godz. 16-18. 64331g

Pies bokser 3-miesięczny ubrany w czarne szelki zaginiony 1 sierpnia. Zwrot za wynagrodzeniem. Rogalska, Jarocin, Os. Tyśiąclecia 17 m. 26. 64311g

● Różne

Przeprowadzki, przewóz mebli, pianin. Kufel, Koszńskiego 3, tel. 33-35-32. 63493g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1, Ciesielska. 61801g

Płytki ścienne z PCW wyrabiam. Ławiczka, Buk, ul. Dobieżyńska, tel. 102. 59577g

Wykonuję wiercenie studni, remonty, szamba. Zakład Studniarski Sieradzki tel. 617-66. 61951g

● Matrymonialne

Biurowe Matrymonialne — „Małżeństwo”, 61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 64040g

Pracownicy poszukiwani

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE w Niemczynie gm. Damasławek woj. Pila 62-107 Niemczynie zatrudnia zaraz

TECHNIKA OGRODNIA do pracy w sadzie zakładu rolnego Jankowo w Wągrowcu.

Warunki pracy i płacy wg. UZP, mieszkanie do omówienia.

Oferty zgłaszać w siedzibie dyrekcji PGR w Niemczynie. 1736-K2

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO im. Komuny Paryskiej „MODENA” w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 21/25, zatrudniają od zaraz:

— ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH

— ROBOTNIKÓW GOSPODARCZYCH

— SZWACZKI

Bliższych informacji udziela: Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego. 2680-K1

Komunikaty

Uwaga odbiorcy gazu płynnego zamawiający telefonicznie zamówienie w Pleszewie, tel. nr 21-503.

W celu usprawnienia dotychczasowego telefonicznego przyjmowania zamówień na dostawę gazu Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Oddział w Pleszewie, ul. Kościuszki 1 wprowadził od dnia 1 sierpnia 78 r. AUTOMATYCZNY SYSTEM ZGŁOSZEŃ

CZYNNY CAŁĄ DOBĄ

Sposób zamawiania jest następujący:

Po wybraniu nr telefonu 21-503 odbiorca usłyszy następującą informację:

„Tu automat zgłoszeniowy Pleszew 21-503, Zakład Gazyfikacji Bezpłatowej dostarcza gaz według kolejności zgłoszeń. Proszę podać nazwisko i imię, adres oraz ewentualne dodatkowe życzenie. Czas 30 sek. Proszę mówić”.

Po upływie 30 sek. odbiorca usłyszy słowa „Dziękuję”, zamówienie zostało przyjęte, automat wyłącza się.

Do rozmów reklamacyjnych służyć będzie telefon nr 21-614. 1817-K2

† Dnia 1 sierpnia 1978 roku, zmarł nagle mój najukochańszy mąż, syn, ojciec, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 42

RYSZARD KORCZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek 4 bm. o godz. 15 w Swarzędzu na cmentarzu przy kościele.

W smutku pogrążona

żona z synem i rodziną

Poznań, Os. Przyjaźni 7 m. 130 Swarzędz. 64329g

† Dnia 1 sierpnia 1978 roku, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 73, mój ukochany mąż, najdroższy i najtroskliwszy ojciec, brat, teść, dziadek, wujek i szwagier, śp.

JÓZEF TROCHA

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 4 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Lubon 3, Samotna 3. 64255g

mgr STANISŁAW KUBIAK

nasz długoletni prezes i zasłużony działacz oddany sprawom Poznania i Wielkopolski.

Z żalem go żegnamy.

Jego Rodzinie składamy serdeczne wyrazy współczucia

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW
MIASTA POZNANIA

2732-K3

† Dnia 1 sierpnia 1978 roku, zmarł nasz długoletni, sumienny i wzorowy pracownik

inż. JERZY POSPIECH

aktywny członek koła zakładowego ZSMP, Stowarzyszenia Elektryków Polskich, Związku Zawodowego Energetyków, wyróżniony odznaką Przewodnika Pracy Socjalistycznej.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy BSiPE „Energoprojekt” — Poznań.

2734-K3

† W dniu 1 sierpnia 1978 roku, zmarła w Bogu przeżywszy lat 81, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

LEOKADIA WĘCŁOWSKA

z domu ADAMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 5 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Graniczna 12 m. 8. 2724-U3

† Dnia 29 lipca 1978 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza kochana siostra, ciocia i szwagierka opatrzona Olejami św. w wieku lat 78. śp.

HELENA FEIGELOWA

z domu Cybichowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 sierpnia 1978 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

siostra z rodziną

2725-U3

† Dnia 31 lipca 1978 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św. przeżywszy lat 81. śp.

PELAGIA SKOCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 4 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

siostry i bracia z rodziną

ul. Półniskich 11 m. 7. 2710-U3

† Dnia 31 lipca 1978 roku, zmarł w 42 roku życia

MARIAN BAMBECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 3 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Nowym Tomyslu.

W smutku pogrążona

RODZINA

Nowy Tomysl. 64337g

† Dnia 1 sierpnia 1978 roku, odszedł przedwcześnie z naszego grona, w pełni sił twórczych, nasz serdeczny przyjaciel i kolega

inż. JERZY POSPIECH

Szczere wyrazy głębokiego żalu i współczucia Rodzinie Zmarłego składają

koleżanki i koledzy z pracowni SI
BSiPE Energoprojekt
Poznań

64262g

† W dniu 31 lipca 1978 roku zmarł w wieku 53 lat, długoletni i zasłużony pracownik Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu

st. felczer

LECH TRYBULSKI

Kierownik Podstacji — Ugory były przewodniczący Sekcji Felczerów przy Zarządzie Głównym Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia, oficer rezerwy WP, członek ZBoWiD-u, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową m. Poznania, Medalem 30-lecia PRL, Srebrną i Złotą Odznaką Zasłużonego Działacza Związkowego, oraz Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, POP,
Rada Zakładowa i pracownicy

64243g

† W dniu 1 sierpnia 1978 roku, zmarła po długotrwałej chorobie opatrzona Sakramentami św. w wieku 68 lat, moja ukochana żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

WALERIA KĄZMIERCZAK

z domu Koniecznyńska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 5 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Dolina 20 m. 14. 2723-U3

† Dnia 31 lipca 1978 roku, odszła od nas przedwcześnie po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa i nigdy niezapomniana córka i nasza najukochańsza siostra, przeżywszy lat 23, śp.

BARBARA KARPIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 5 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku i żalu pogrążone

mama, rodzeństwo i rodzina

Strzelecka 27 m. 17. 64323g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 lipca 1978 roku, odszedł od nas na zawsze namaszczone Olejami św. w wieku 53 lat, mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, syn, brat, szwagier i wujek, śp.

LECH TRYBULSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 4 sierpnia br. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. ul. Czerwonej Armii 41 m. 5. 2722-U3

† Dnia 31 lipca 1978 roku, zmarł namaszczone Olejami św. nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58

ANTONI JASICZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 5 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Dzierżyńskiego 33 m. 7.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 64277g

† Dnia 2 sierpnia 1978 roku, zmarł po długiej chorobie opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 73, śp.

KAZIMIERZ WAWRZYŃIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 sierpnia 1978 roku, o godz. 8.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Chwiałkowskiego 3 m. 7.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2726-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 lipca 1978 roku, po krótkiej chorobie odszła od nas na zawsze nasza droga koleżanka, przeżywszy lat 23

BARBARA KARPIŃSKA

technik chemii

Rodzinie Zmarłej składamy szczere wyrazy głębokiego żalu i współczucia

KOLEZANKI

Centralnego Laboratorium Analitycznego

Szpitala im. J. Strusia

64294g

† W dniu 1 sierpnia 1978 roku, po długotrwałej chorobie zmarła opatrzona Sakramentami św. w wieku lat 79, moja ukochana żona, nasza najdroższa mama, teściowa, babcia, bratowa, kuzynka i ciociuszka, śp.

MIECZYSLAWA DRAŻKIEWICZ

z domu Rajewicz

powstaniec wielkopolski (ppor.), odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. 1978 r. o godz. 16 na cmentarzu Winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, Jarocin, Chrośnica, Opalenica. 2721-U3

† Dnia 1 sierpnia 1978 roku, zmarła w 87 roku życia

MARIA LONDOŃSKA

z Dutkiewiczów

długoletnia nauczycielka szkół średnich, powstaniec wielkopolski, uczestniczka tajnego nauczania, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Złożenie zwłok do grobowca rodzinnego w Rogoźnie nastąpi w czwartek 3 bm. o godz. 15.

Córka z mężem i dziećmi

siostry z rodziną

Krzyż, Twierdzewo, Rogoźno. 64242g

SIERPIEN
3
Czwartek

Lidia
Nikodema
Słońce: 5.14—20.42

TEATRY

Nieczynne.

KINA

GNIEZNO Lech: „Mężczyzna z białym goździkiem”.
GOSTYŃ: „Śmierć z komputera”.
JAROCIN: „We władzy ojca”.
KALISZ Syrena: „Lew przeżył się do skoku” i „Bracia Karamazow”.
KOSCIAN: „Utracana część Katarzyny Blum”.
KROTOSZYN: „Wspomnij mnie”.
NOWY TOMYŚL: „Agnieszka idzie na śmiertel”.
OSTRÓW Słońce: „Dziewczyna z reklam”.
SYCÓW: „Transamerican express”.
ŚRODA: „Ofiara namietności” i „Zapomniane melodie”.
SZAMOTULY: „Zaułek dzieci”.
TRZCIANKA: „Joe Hill”.
TUREK: „Trzęsienie ziemi”.
RAWICZ: „Dick i Jane”.
WAŁCZ: „Ocalona” i „Straceńcy”.
WRZESNIA: „Asy przestworzy”.

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem: 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska: 12.50 Spotkanie z folklorem; 13.40 „Kacik melomana”; 14.10 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” (ok. g. 14.45 Inf. dla kierowców); 15.35 Człowiek i środowisko — gaw.; 16.10 Tu Jedynka: 17.30 Radiokurier; 18.10 Tu Jedynka — c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert żywych; 19.15 Melodie filmowe; 19.40 „O nagrodę Burzliwego Siołwika”; z Gdańska: 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 Wybitni: soliści w repertuarze popularnym; 21.05 Kronika sport.; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Zielona Góra na muzycznej antenie; 23.10 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.; Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbudowania; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.10 Teatr na ekranie; 10.15 „Ja od ptaków uczulam się patrzeć” — wiersze K. Krąkolewskiego; 10.30 Gr. Errol Garner; 10.40 Nie ma marginesu; 11.10 W wakacje melomana; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Królowa matka” — fragm. pow. W. Milczarka; 12.45 Tęcza z różnych epok; 13.10 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 Nowe na grania radiowe; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Wrocławskie Skowronki Radiowe; 14.10 Wieści, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka polskiego baroku; 15.30 Radioteatr; 16.10 Muzyka polska XX wieku; 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17.10 Impresje jazzowe; 17.20 „Sekretnie drzwi” — fragm. pow. M. Hauszofa; 17.40 Rep. li teracki A. Bartosza pt. „Bizon 704”; 18.10 Nowe nagrania radiowe; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Sładem inwestycyjnych miliardów; 19.10 Eugen List gra koncert fortep. F. d. George’a Gershwin; 19.40 Dzw. Plakat Reklamowy; 20.10 Studio Relaks; 20.20 Nagrania Juilliard String Quartet; 21.30 Wybitni soliści opery „La Scala w Mediolanie”; 22.10 Promenada; 22.30 Nowe wiersze M. Baranowskiej; 22.40 „Pszenny snop” — mag.; 23.10 Enrique Gonzalez Mantici — Tryptyk; 23.50 — Muzyka na dobranoc; Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Z innego strumienia czasu” — odc. pow. B. Szava; 9.10 Kiermasz pływ.; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Tematy jazzu — nowocześnie; „Epistropy”; 11.10 Pow. w wyd. dż. — W. Reymont; „Marzyście”; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierownicą; 13.10 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Mój Złoty”; — pow. P. Hulki-Laskowskiego; 14.10 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 Rock z Australii; 16.30 Czas smutku — rep.; 16.30 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.10 W stronę Bramy Krakowskiej; 19.25 Śpiewa K. Prok. 19.35 H. Purcell; „Dydyona i Eneasz”; 19.50 „Z innego strumienia czasu” — pow. 20 Mini-mag; 20.35 Północna dż. z Paryża; 20.50 Jazz na dwa pianina i sufona; 21.10 Reminiscentie muzyczne; 22.05 Cat Stevens; 22.15 Interdado — aktualności; 23.05 Między dniami a snem; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.50, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7 Muzyczne przeboje; 8 Zespół „Wawele”; 8.10 Konc. poranny — M. Glinka i P. Czajkowski; 8.35 W kregu spraw rodzinnych; 9 Lato z Radiem; 11.40 Carl Orf; „Księżyc”; 12.25 Zespół Stargard; 13 Zatrząca Lato — aud. dla młodzieży; 13.30 Tu Studio Stereo (stereo ogólnop.); 15.05 Teatr PR — Studio Wszechświat; „Postaw i układ”; — Wtedy cię szanowaliśmy — słuch. J. Grzymkowski; 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycznych; 16.25 Aud. informac. o kursie jez. rosyjskiego; 16.40 Z cyklu: „Tematy pozorne nieaktualne”; 16.50 Radioexpress; 17.10 Radioreklama; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 „Antena młodych”; 18.10 Piosenki i

Poznańskie

Seniorzy na wczasach w ogrodach działkowych

Chętnych nie trzeba było szukać. Organizatorzy mieli nawet kłopot, jak zadowolić wszystkich zgłoszonych. Wzrost na działkach mają bowiem ustalona już renowacja wśród ludzi starszych ze Środy (województwo poznańskie). Od kilku lat urządziła się dla nich letni wypoczynek w pracowni cznych ogródkach, udostępnianych przez wielu działkowców. Kolejne takie wczasy rozpoczęły się przedwcześniej w ogrodach przy ul. Wrzesińskiej. Przez dwa tygodnie całe dni spędzać tam będzie około 40 podopiecznych Zarządu Miejsko-Gminnego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej i Ligi Kobiet.

Działalność tych organizacji wspólnie z kilkoma zakładami średzkimi przygotowały seniorom atrakcyjne formy spędzania czasu. Nie tylko więc wypoczywają oni na powietrzu, ale i uczestniczą w różnych zajęciach świetlicowych.

Dobrej zabawy i humoru nie brakuje, a wczasy — co równie istotne — są bezpłatne.

(bon)

Leszczyńskie

Nowa nazwa:

„Osiedle Przyjaźni”

„Osiedle Przyjaźni” zostanie nazwane budowane właśnie w Lesznie osiedle, roboczo określane Estkowskiego II. Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane zamierza ukończyć je do roku 1980. Ulice, które powstaną w tej części miasta, otrzymają nazwy krajów socjalistycznych.

Następnym osiedlem, wznoszonym już z płyt nowej fabryki domów, będzie „Przylesie”, które zbudowane zostanie wzdłuż trasy do Wrocławia. Najpierw jednak stanąć musi sama fabryka domów. Opracowuje się obecnie jej założenia techniczno-ekonomiczne. Kiedy już rozpocznie produkcję, leszczyński budowlani będą przekazywać co roku 3 000 mieszkań. (o-ien)

Kaliskie

160 dziecińców wiejskich

W województwie kaliskim działa obecnie blisko 160 letnich dziecińców, w których znalazło opiekę ponad 4 000 wiejskich dzieci w wieku od 3 do 8 lat. Większość tych sezonowych przedszkoli letnich czynna jest do późnych godzin popołudniowych, co bardzo chwala sobie zajęci pracą w polu rodzice. Dzieci przebywają pod opieką przedszkolaków lub uczennic starszych klas szkół pedagogicznych; bawią się i wypoczywają, otrzymują codziennie trzy podstawowe posiłki oraz podwieczorek.

Dla potrzeb dziecińców wykorzystuje się w Kaliskim pomieszczenia wiejskich domów kultury, świetlic, a także klubów „Rolnika” i „Ruchu”. W tych miejscowościach, gdzie nie zorganizowano zielonych przedszkoli, dzieci kieruje się do tych, które są czynne lub na półkolonie. Do pomocy w zapewnieniu opieki nad pociechami rodziców zajętych przy zbiorach, aktywnie włączają się również instytucje i organizacje wiejskie — m.in. spółdzielnie kółek rolniczych, kółka gospodyń

melodie estrady; 18.25 Studio Kosmos PR — aud. z telewizyjnym udziałem słuchaczy. Pytania od g. 12—19.15 pod nr 44-74-31; 19.30 Siarosaćdzie Festiwalu Muzyki Dawnej; 20.30 G. Faure; Peleas i Melizanda — suita ork.; 20.50 Muzyka słuchana z konsertu; „Pianissimo i kompozytorzy”; 21.50 J. S. Bach; I Koncert Brandenburski; 22.15 Postawy i wzory — na czym polega umiejętność współpracy z ludźmi; 22.35 Jak fotografować; 22.50 Heitor Villalobos; Preludium e-moll nr 1. Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.35.

Zbiornik-kołos w Kaliskiem

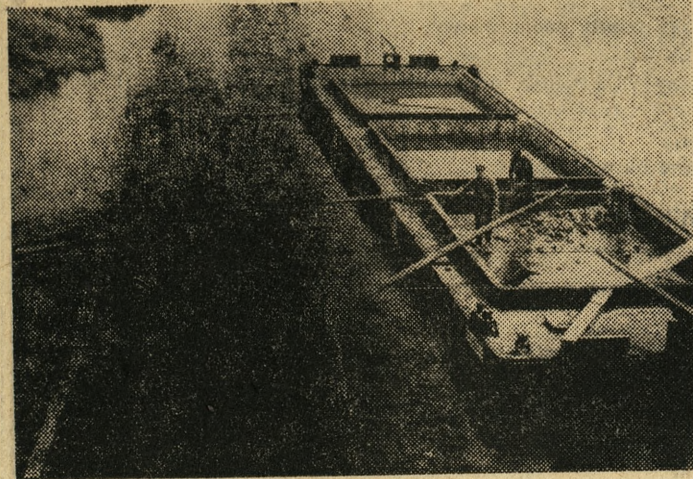
Gospodarcze rezultaty regulacji wielkopolskich rzek

Niski poziom wody w wielkopolskich rzekach sprzyja prowadzeniu robót hydrotechnicznych. Nie zawsze o tej porze warunki pracy przedsięwzięcia wodnych są tak dogodne, wykorzystuje się więc każdą chwilę, by realizować zaplanowane — znaczne zresztą — zadania. Znaczne nie tylko wielkością nakładów, ale i korzyści, które mają być w ten sposób osiągnięte.

W rejonie objętym działalnością Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej w Poznaniu sporo robót koncentruje się na wielu odcinkach rzek. Niektóre są dużym placem budowy, inne poddawane są mniej skomplikowanym zabiegom, ale wszystkie prace mają przyczynić się do jak najlepszego wykorzystania rzek. Nie tylko do celów transportowych, choć w ten sposób w znacznym stopniu zamierza się usprawnić przewozy towarów. Na rezultaty wielu przedsięwzięć czeka też rolnictwo.

Odnosi się to przede wszystkim do regulacji Noteci, której dolina ma być niebawem wzorcowo zagospodarowana. Roboty koncentrują się obecnie w rejonie Białosiłwa (województwo pilskie). Prowadzi się zakrojoną na dużą skalę regulację rzeki i jej obwałowań, co umożliwi wykonanie licznych przedsięwzięć melioracyjnych oraz inwestycji rolniczych — m. in. stawów rybnych.

Regulacja Noteci przebiega w szybkim tempie i już niebawem powinna przynieść pierwsze rezultaty. Jak poinformował dyrektor poznańskiej ODGW — Józef Głuszek, do końca przyszłego roku gotowe mają być dwa poldery, czyli obszary zabezpieczone obwałowaniem i pompowniami odwadniającymi przed skutkami



przepływu wód powodziowych oraz umożliwiające regulację wód gruntowych. Poldery Antoniny — Szamocin i Wołsko — Dworzakowo obejmą powierzchnię 3900 hektarów.

Terenem intensywnych prac regulacyjnych są także niektóre odcinki Warty. W Wielkopolsce koncentrują się w okolicach Koła (Konińskie) oraz w Poznaniu. W tym ostatnim rozpoczęto regulować kolejny odcinek rzeki — od mostu Lecha do Garbari; ma to na celu dalsze uprządkowanie biegu Warty, przystosowanie go do nowych wymogów oraz poprawienie warunków żeglugowych. Poznańskie przedsięwzięcie zaplanowano w kilkuletnim cyklu. Wydatki na ten cel powinny się szybko zmniejszyć, czyniąc Wartę coraz lepiej zagospodarowaną szlakiem wodnym.

Także na tej rzece prowadzone są innego rodzaju roboty. Mają one stworzyć — tak to nazywają fachowcy — koryta ulgi. Są to tereny umożli-

No zdjęciu: pracownicy poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego umacniają brzo gi Warty w okolicach Koła.

Fot. — R. Królak

liwiające przepływanie wysokich wód powodziowych bez narażania okolicznych obszarów — szczególnie miast takich jak Konin, Koło, Sieraków i Śrem — na ewentualne niebezpieczeństwo. Takich koryt powstać ma kilka w różnych miejscach na Warcie.

W poznańskiej dyrekcji myślą się już także o nowym, olbrzymim przedsięwzięciu. Powstać ma w najbliższych latach duży zbiornik wodny na rzece Prośnie w miejscowości Wielowieś, 30 kilometrów na południe od Kalisza, który będzie podobny do budowanego obecnie w Jeziorisku. Gotowa jest już koncepcja inwestycji i przystępuje się w poznańskim „Hydroprojekcie” do opracowywania założeń techniczno-ekonomicznych.

PIOTR BOROWICZ

Konińskie

Lato w elektrowniach to głównie remonty

Lato, przy zmniejszonym zapotrzebowaniu kraju na prąd, jest w elektrowniach okresem wyjątkowo trudnym, ze względu na remonty głównej bieżącej bloków energetycznych oraz innych urządzeń. Co roku duże są więc zadania energetyków: choćby wartość tegorocznych prac remontowych w Konińskim sięga 500 mln zł. W kilka miesięcy realizuje się zadania odpowiadające dużej inwestycji.

Remonty są też wyjątkowo skomplikowane. Każdy blok składa się z około 400 000 części, które należy sprawdzić, naprawić, wymienić bądź zregenerować. W specjalizowanych przedsiębiorstwach zajmujących się remontem urządzeń energetycznych, posiadają zbiorne moce przerobowe w stosunku do potrzeb, co zmusza załogę zespołu elektrowni „Ponin” — Adamów — Koniń — do samodzielnego wykonania sporej części robót.

Przez pierwsze dwa miesiące remontów wykonano w Konińskich elektrowniach około 70 procent zadań. Jest więc szansa pełnego ich zrealizowania, co zwiększyło by możliwości rytmicznej pracy elektrowni w jesienno-zimowym „sezonie”.

Potrzebne są jednak w tym celu większe dostawy niektórych urządzeń i części zamiennych. Dotychczas przykładowo elektrownie Konińskie nie otrzymały wyłączników i odłączników, których część należałoby wymienić, gdyż w ostatnich latach cechowała je duża awaryjność. Nadal także nie otrzymały elektrownie 12 silników remontowanych w Czerwonaku i Lublińcu; ich brak może spowodować konieczność pracy elektrowni z zaniżoną mocą. (woj)

Telefony DONOSZA

W Wałcu w woj. pilskim, uderzył w drzewo „Trabant”. Ją dący nim tak nieostrożnie kierowca i pasażer odnieśli ciężkie obrażenia.

Nieprzestrzeżenie przepisów przez kierowcę „Wartburga” doprowadziło do zbiegu ulic Dąbrowskiego i Roosevelta w Poznaniu do zdarzenia się jego pojazdu z motocyklistą. Odnosił on ciężkie obrażenia, a jego pasażer leższy.

W Albertowie w pobliżu Grodziska został ciężko ranny motocyklista — jadący z nadmierną szybkością. Stracił on na zakręcie drogi panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo.

W Biernatowie w woj. kaliskim zderzył się na przejeździe z pociągiem wąskotorowym jadący nieostrożnie kierowca ciężarówki. Odnosił on lekkie obrażenia; samochód został uszkodzony na około 30 000 zł.

W Jarocinie doznała we wtorek ciężkich obrażeń 6-letnia dziewczynka, która wszedłszy nieostrożnie na jezdnię została potrącona przez samochód. (b)

Warto 400 uczniów z Warszawy, Ke dżerzyna, Pisz, Kozmina, Ostrowa, Pleszewa i Kępna. Junacy wykonywali nie wymagające kwalifikacji prace przy sortowaniu, przebieganiu oraz za- i wyładunku owoców. Zarobione pieniądze niejednemu z nich wystarczą na sfinansowanie ciekawych wakacji.

Przy sposobności nawiązano kontakty z rówieśnikami z NRD. Na zgrupowaniu przebywało 20 uczniów z Eisenach; grupa zaś 20 junaków OHP wyjechała do NRD, gdzie podejmie pracę w fabryce samochodów „Wartburg”.

Dla wszystkich organizatorów przewidziano również ciekawy i pożyteczny wypoczynek po pracy. Obok wielu imprez kulturalno-oświatowych młodzież zdobywała odznakę sportu obywatela i karty rowerowe; część wolnego czasu poświęcili na zajęcia w kaliskim Parku Przyjaźni oraz przy budowie obiektów sportowych w mieście nad Prosną. Wakacje organizowane przez OHP są bowiem nie tylko sposobnością do podreperowania uczniowskich budżetów, lecz również do zorganizowanej pracy wychowawczej z młodzieżą. (ask)

„Smalek” — odc. pt. „Tajemniczy zamek” — film fab. prod. TV franc.; 17.30 — „Poligon” (kol.); 17.55 — „Nie strasz Komeo, czyli 3 spotkanie z gitarą” — program popularyzatorsko-muzyczny cz. 3 (kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Milczące akta” — weg. film kryminalny (kol.); 22.05 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kult. (kol.); 22.50 — Dziennik (kol.); 23.05 — W minutę po premierze — „Kanał” (kol.).

ODPOWIADAMY

Stała czytelniczka z Donatowa. — Marlena obchodzi imieniny 22 lipca i 23 października. (2236)

Zmarł Henryk z Ponieca. — Na poczęcie się ręce i nogi po-

winna pomóc codzienna gorąca kąpiel w naporze szweli, ewentualnie kąpiel z dodatkiem formoliny. W drogeriach znajdzie pan też dezodoranty specjalnie do nóg. (2174)

Marek Sokół z K. — W Marniechach jest pałacyk, w którym żył i tworzył Józef Wybicki — autor polskiego hymnu narodowego. (2185)

Przy drogach Wielkopolski

Wandale niszczą parkingi

Do końca bieżącego roku Okręgowa Dyrekcja Dróg Publicznych w Poznaniu wybuduje 4 parkingi przydrożne w Dobienku i Moraczewie (Poznańskie), w Pilichu (Konińskie) i Długim Nowym (Leszczyńskie). Liczba przydrożnych parkingów w Kaliskiem, Konińskim, Leszczyńskim i Pilskim zbliży się wtedy do 40. Jest więc pod tym względem w Wielkopolsce najlepiej w kraju, bowiem przejeżdżając tam kierowcy i pasażerowie pojazdów mają gdzie się zatrzymać i odpocząć.

Większość takich parkingów, mogących pomieścić około 30 samochodów ciężarowych i osobowych, wyposażona jest w światła, wodę, ubikacje, przyrządy gimnastyczne i — co najważniejsze — stanowisko do drobnych napraw czy przeglądów. Jak na razie nie udało się otworzyć znajdujących się na wielu parkingach punktów

handlowych. Obiekty te byłyby miejscami odpoczynku z prawdziwego zdarzenia, gdyby nie fakt, iż nie wszyscy traktują je jako powszechnie, niezbędne udogodnienie.

Niemal każdego miesiąca rejon dróg publicznych DOKP — zajmujące się budową i utrzymaniem dróg — naprawia ich szkody, poczynione na parkingach przez zwyczajnych wandalów. Przykładowo w Górnym powybijano na parkingach wszystkie szczyty, w Radomicku (na trasie z Poznania do Leszna) czterokrotnie porwano pompe; ostatnią, z uwagi na to, iż nie udało się odkryć śrub — odcieci odokoła. Zdarza się, że ginie inne wyposażenie parkingów, jak żarówki, siedzenia, itp., zaś czystość urządzeń sanitarnych świadczy jak najgorzej o ich niektórych użytkownikach. (ask)

„GŁOS WIEKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardaś, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Polski dzień w Hawanie — retransmisja galowego koncertu polskiej delegacji na XI Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów — Hawana 78 (kol.); 14.20 — Wakacyjne Kino Młodych — historia żywa: „Ciemienna rzeka” — polski film spoteczno-obyczajowy (kol.); 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — Telewizja Dzieci i Chłopców oraz „Thierry

Smalek” — odc. pt. „Tajemniczy zamek” — film fab. prod. TV franc.; 17.30 — „Poligon” (kol.); 17.55 — „Nie strasz Komeo, czyli 3 spotkanie z gitarą” — program popularyzatorsko-muzyczny cz. 3 (kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Milczące akta” — weg. film kryminalny (kol.); 22.05 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kult. (kol.); 22.50 — Dziennik (kol.); 23.05 — W minutę po premierze — „Kanał” (kol.).

PROGRAM II: 16.10 — „U stóp Hermonu” — rep. wojsk. o działalności żołnierzy polskich w różnych siłach zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie (kol.); 16.50 — Kino Miniatur — filmy amatorskie (kol.); 17.35 — „Łuk tęczy” — odc. 9 „Nieznajomi” — film sensac. prod. TV CSRS; 18.10 — Powtórka z języka rosyjskiego, 1. 19 (kol.); 18.40 — Powtórka z języka francuskiego, 1. 19 (kol.); 19.10 — „Teleskop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — W kregu kultur i obyczajów „Źródło inspiracji” — w progra-

mie filmy Witolda Zukowskiego: „Frasobliwi” i „Lęczący światła i demony”; 21.05 — Z Ziemi Polskiej — „Wokół Kapitolu”, program o udziale Polonii amerykańskiej w życiu społeczno-politycznym Stanów Zjednoczonych (kol.); 21.40 — 24 godziny (kol.); 21.50 — „Róża Montreux” — „Godzina Julie Andrews” — program rozrywkowy prod. TV USA; 22.35 — Formuła 1 — Grand Prix RFN — relacja filmowa z wyścigów samochodowych.